



www.sil.apsnet.pl

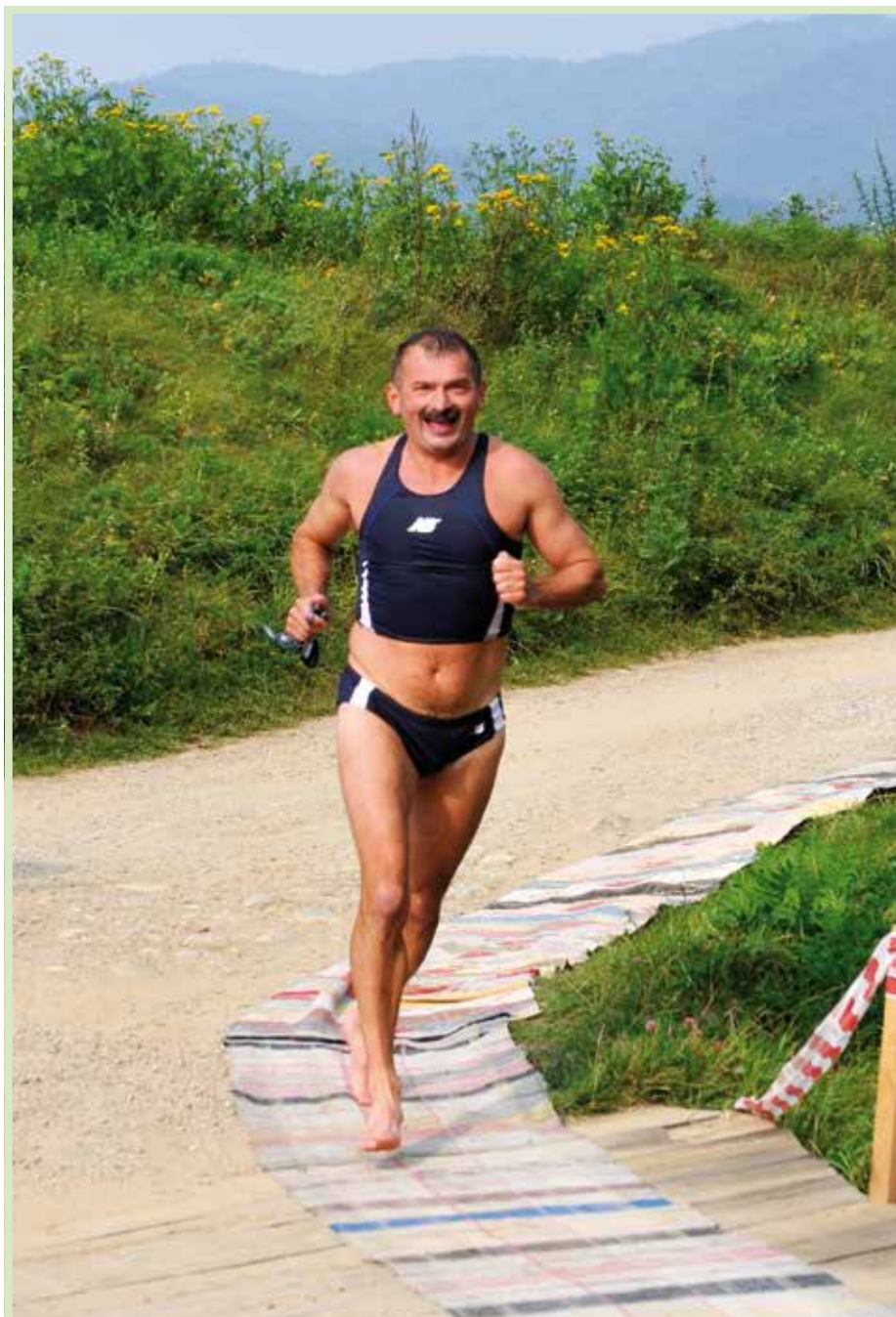
Eskulap

ŚWIĘTOKRZYSKI

BIULETYN
INFORMACYJNY
ŚWIĘTOKRZYSKIEJ
IZBY LEKARSKIEJ

ISSN 1233-3972
NR 11-12 (260-261)

LISTOPAD
- GRUDZIEŃ 2013



**Sprawozdania
kadencyjne
organów ŚIL
są zamieszczone
na stronie
internetowej
www.sil.apsnet.pl
ZAPRASZAMY**

VII Świętokrzyskie Warsztaty EKG i Holtera EKG

29 listopada – 1 grudnia 2013 r.

*Szczegóły na stronie internetowej
Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej*

**Kolega
Jacek Łabudzki
z Sandomierza
– najlepszy sporto-
wiec wśród lekarzy
– dobiega w dobrej
kondycji, podobnie
jak nasz samorząd
VI kadencji, do mety.**

23 listopada 2013
XXXI Okręgowy Zjazd Lekarzy
VII kadencji samorządu

Fotokronika Eskulapa



11 września 2013. Posiedzenie Okręgowej Rady Lekarskiej ŚiL. Podsumowano wybory delegatów w rejonach wyborczych oraz dyskutowano o problemach związanych z organizacją XXXI Okręgowego Zjazdu Lekarzy VII kadencji samorządu.



21 września br. Warszawa. Podsumowanie IV Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego. Z lewej dr Majka Żywicka-Luckner i Zdzisław Łączkowski, sekretarz i przewodniczący jury. Obok uczestnicy konkursu. Drugi z prawej Maciej A. Zarębski, jeden z laureatów (patrz str. 10).



26 września 2013. Kielce Migawki z wieczoru autorskiego prof. dr Aliny T. Midro (z prawej) w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej. Tematem były kwestie związane ze schorzeniami uwarunkowanymi genetycznie oraz prezentacja książki „Istnieć i być kochanym”.

BIURO ŚWIĘTOKRZYSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ

25-389 Kielce, ul. Wojska Polskiego 52

E-mail: sekretariat@sil.apsnet.pl

strona: www.sil.apsnet.pl

Konto nr: 29 1240 4416 1111 0000 4965 4095

Kierownik biura:

mgr Anna Zysk-Litwin – pon.-pt. 8.00-16.00

Dział prawny:

mgr Mariusz Łaba – radca prawny,

pon.-wt. 14.00-15.30, czwartek 9.00-14.00

Radca prawny udziela w godz. pracy porad prawnych dla lekarzy w zakresie wykonywania zawodu lekarza

Biurowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej:

mgr Mariusz Delipacy

wtorek – piątek 8.00-16.00

Biurowy Sąd:

mgr Anna Tkaczyk

poniedziałek – piątek 8.00-16.00

Księgowość:

Lucyna Papis – główna księgowa

mgr Jadwiga Zielińska – księgowa

Rejestr lekarzy:

mgr Anita Dubiel – praktyki prywatne

Beata Kuprian – prawa wykonywania zawodu

Biurowy przyjmuje interesantów:

pon. w godz. 12.00-17.00, wt.-czw. w godz. 8.00-

17.00, pt. w godz. 8.00-16.00

Rzecznik Praw Lekarza:

dr Urszula Chonin – dyżur: poniedziałki 14.00-16.00

e-mail: rzecznikprawlekarza@interia.pl, tel. 661-313-309

Telefony:

Prezes Izby Lekarskiej i Kierownik Biura:

41-362-06-29

Prawa wykonywania zawodu i Praktyki prywatne:

41-362-15-40, fax. 041-362-15-00

Rzecznik, Sąd: 41-368-75-67

Centrala: 41-362-13-81, Radca Prawny wew. 11,

Sąd wew. 19, Przewodniczący wew. 12,

Rzecznik wew. 13, Księgowość wew. 14,

Rejestracja wew. 15, Kierownik Biura wew. 18,

Kasa lekarska wew. 11

Pełnomocnik ds. zdrowia lekarzy i lekarzy dentyistów

– dr Włodzimierz Gajewski – tel. kom. 604 639 805.

Ewentualne spotkania możliwe w każdy poniedziałek w godz. od 13.00 do 15.00,

e-mail: w.t.gajewski@op.pl. Dyskrekcja zapewniona

Na okładce zdjęcie Jacka Łabudzkiego z jego zbiorów. W numerze autorami zdjęć są: Iwona Gorczyca, Dominika Oleksiejuk, Kacper Pełka, Ludomira i Maciej Zarębscy oraz archiwum.

Biuletyn Informacyjny

Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej w Kielcach

ul. Wojska Polskiego 52, 25-389 Kielce;

tel. 41 362 13 81; fax 41 362 15 00;

e-mail: sekretariat@sil.apsnet.pl ISSN 1233-3972

Redaguje kolegium w składzie: Redaktor: Maciej A. Zarębski (maciej.zarebski@onet.eu; tel. 602 467 948);

Sekretarz Redakcji: Jadwiga Zielińska,

Członkowie: Krzysztof Bidas, Stanisław Bień, Mieczysław Gałęzia, Jan Lechicki, January Lewandowski, Beata Wożakowska-Kapłon.

Stale współpracują: Jarosław Mikotajewicz, Jerzy Samusik, Stanisław Śliwa

Przygotowanie do druku: Andrzej Jędrzychowski, biuro@venastudio.pl; korekta: Ludomira Zarębska

Druk: Zakład Małej Poligrafii, Wiktor Nowakowski, Os. Na Stoku 52, tel. 41 362 39 00

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów, adiacji i zmian tytułów w nadawianych tekstach i korespondencji. Anonimów nie drukujemy. Za treść ogłoszeń nie ponosimy odpowiedzialności.

System ochrony zdrowia w Polsce niezmiennie jest antylekarski



Rozmowa z Prezesem Okręgowej Rady Lekarskiej Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej, Kolegą Januarym Lewandowskim.

– Jarku, na wstępie pozwolisz, że w związku z zakończeniem VI kadencji naszej Izby, która dla

Ciebie łatwa nie była ze względu na wiele trudności i problemów, w tym Twoich problemów rodzinnych, to jednak zakończyłeś ją pozytywnie i dlatego gratuluję Ci w imieniu własnym i całego kolegium redakcyjnego „Eskulapa Świętokrzyskiego”, wytrwałości, dużego samozaparcia i osiągniętych sukcesów.

– Sukcesy nie są moją zasługą. Są wynikiem wspólnej pracy przez cztery ostatnie lata, które były kontynuacją poprzednich dwudziestu lat izby. Składałem serdeczne podziękowania wszystkim Koleżankom i Kolegom, lekarzom i lekarzom denty stom, którzy byli zaangażowani i poświęcili swój czas na rzecz Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej.

Dziękuję również pracownikom biura naszej izby za ich wkład pracy w realizację zadań samorządu lekarskiego.

– Przed naszym Samorządem stoi w nadchodzącej kadencji wiele poważnych zadań, które należy wykonać lub kontynuować.

– Wymuszenie zmiany chorego systemu ochrony zdrowia jest wyzwaniem na kolejną kadencję. Izby lekarskie to prawo, które uzyskaliśmy 24 lata temu, do samorządowego sprawowania pieczy nad wykonywaniem naszych zawodów w granicach interesu publicznego i dla ich ochrony.

Niestety, system ochrony zdrowia w Polsce niezmiennie jest antylekarski. Lekarze i lekarze dentyści są traktowani jak zakładnicy zobowiązań państwa w stosunku do obywateli. Zamiast doceniania ich wysiłku, który pozwala osiągać zadziwiająco dobre w stosunku do nakładów efekty, obarcza się ich winą za niedociągnięcia wynikające ze złej organizacji i niedostatecznego finansowania systemu oraz w sposób całkowicie nieuprawniony sugeruje się, że ich obowiązki etyczne obejmują pracę w każdych warunkach i na każdych zasadach.

Ostatnio, politycznie poprawnym stało się podważanie zapisów Kodeksu

Etyki Lekarskiej mające na celu przekonanie opinii publicznej, iż zmiany w kodeksie zastąpią zmiany w organizacji i finansowaniu ochrony zdrowia, i jako temat zastępczy, żeby odwrócić uwagę od problemu niepodejmowania przez administrację rządową istotnych systemowych reform.

– Jakie widzisz priorytety dla naszej Izby na następne cztery lata?

– Niezmiennym priorytetem jest domaganie się odpowiednich warunków wykonywania naszych zawodów. W sposób szkodliwy społecznie podejmowane są decyzje ograniczające bądź pozbawiające lekarzy z wieloletnim doświadczeniem nabytych i potwierdzonych uprawnień do dotychczas prowadzonego leczenia. Samorząd lekarski zwraca uwagę, że podstawą udzielania świadczeń jest prawo wykonywania zawodu, zaś mnożenie dodatkowych wymagań formalnych, warunkujących udzielanie świadczeń, lub regulujących szczegółowo zakres uprawnień, skutkuje ograniczeniem i utrudnieniem dostępu pacjentów do lekarzy. Wobec rosnącego zapotrzebowania na opiekę zdrowotną i szybko zachodzących w polskim społeczeństwie zmian demograficznych takie ograniczenia są niedopuszczalne.

Jedynym istotnym ograniczeniem wykonywania określonych czynności przez lekarzy i lekarzy dentyistów powinna być właściwa ocena swoich umiejętności. Praca lekarzy i lekarzy dentyistów nie może być oceniana pod względem spełnienia biurokratycznych wymogów, jej wartość może zależeć jedynie od przestrzegania standardów profesjonalnych.

Aktualne zasady wypisywania leków refundowanych są nieprecyzyjne i niebezpieczne dla lekarzy. Narażają na dotkliwe kary finansowe nakładane arbitralnie przez urzędników. Przykładem są żądania NFZ wobec kilkudziesięciu lekarzy i lekarzy dentyistów członków Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej o zwrot kosztów leków refundowanych wypisanych na receptach po 1 lipca 2012 r. przez lekarzy, którzy nie podpisali nowej umowy. W związku ze stwierdzeniem braku podstawy prawnej, Świętokrzyska Izba Lekarska złożyła wniosek o zaprzestanie dalszego wywa-

nia lekarzy do zwrotu poniesionych kwot refundacji leków w tym zakresie.

Niezbędne są zmiany zasad wypisywania recept na leki refundowane, aby recepty nie zawierały informacji o ubezpieczeniu i refundacji, a lekarze powinni być wyłączeni z podejmowania decyzji w sprawie realizacji prawa chorych do leków refundowanych. Refundacja leków powinna być sprawą pomiędzy chorym i ubezpieczycielem.

Kolejną sprawą jest czas pracy lekarzy i czas ich odpoczynku. Od kondycji psychofizycznej lekarzy zależy ludzkie zdrowie i życie. W zawodzie lekarza ryzyko jest tym większe, że zmęczenie nie tylko pogarsza stan zdrowia pracownika, prowadząc do nadciśnienia i chorób serca, ale grozi także popełnieniem błędu lekarskiego. Stąd przepisy określające czas pracy lekarzy. Od 2011 roku nie powinien on przekraczać 7 godz. i 35 min. dziennie oraz przeciętnie 37 godz. i 55 min tygodniowo.

Lekarzowi przysługuje każdego dnia 11 godzin nieprzerwanego odpoczynku. W przypadku dyżuru medycznego, który może trwać 24 godz., odpoczynek ten powinien zostać udzielony bezpośrednio po jego zakończeniu.

Z prowadzonych kontroli placówek służby zdrowia wynika, że czas pracy lekarzy przekraczany jest nagminnie. Aby obejść przepisy, dyrektorzy placówek medycznych stosują najrozmaitsze metody. Podpisują z podwładnymi kilka umów o pracę lub zatrudniają ich nie na etat, a na podstawie kontraktów, bo tylko w ten sposób są w stanie zapewnić świadczenia specjalistów, których brakuje na polskim rynku. Samorząd lekarski domaga się odpowiednich wynagrodzeń, adekwatnych do odpowiedzialności i ryzyka zawodowego, oraz zapewnienia od instytucji organizujących, zarządzających i finansujących opiekę zdrowotną warunków leczenia gwarantujących wykonywanie zawodu bez narażania pacjentów na skutki błędów medycznych, a lekarzy na odpowiedzialność zawodową, karną i cywilną. Lekarze winni być odpowiednio wyszkoleni, wypoczęci i dysponować wystarczającą ilością czasu dla wszystkich pacjentów, których leczenia się podejmują. Możliwość stałego rozwoju zawodowego lekarzy i lekarzy dentyków leży w interesie całego społeczeństwa. Jednak realizacja obowiązku doskonalenia zawodowego przez lekarzy i lekarzy dentyków ciągle napotyka na trudności z powodu nieuwzględniania postulatów zgłaszanych wielokrotnie przez samorząd lekarski.

Nierozwiązanym dotychczas problemem jest uzyskanie pełnej refundacji kosztów zadań przejętych od administracji państwowej. Na pokrycie kosztów zadań przejętych w drodze ustawy od organów administracji państwowej Ministerstwo Zdrowia przekazuje jedynie ok. 30% kosztów ponoszonych przez izbę. Pozostałe koszty samorząd zmuszony jest pokrywać z funduszy pochodzących z indywidualnych składek wnoszonych przez lekarzy i lekarzy dentyków, którzy w ten sposób są obciążeni dodatkowym podatkiem. Świętokrzyska Izba Lekarska z własnych środków pokryła koszty czynności przejętych przez samorząd lekarski w kwocie aż 610 tys 96 zł w okresie mijającej kadencji.

– Wiele Koleżanek i wielu Kolegów członków naszej Izby twierdzi, że Izba im nic nie daje.

– Jednym z zadań samorządu lekarskiego jest prowadzenie instytucji samopomocowych i innych form pomocy materialnej dla lekarzy i ich rodzin.

Na wniosek Komisji Socjalnej i Zespołu ds. lekarzy Emerytów i Rencistów, Prezydium ORL przyznało:

1. 613 pożyczek na kwotę 2 mln. 983 tys. zł
2. 341 refundacji kosztów uzyskania specjalizacji na kwotę 324 tys. 400 zł
3. 171 zapomóg na kwotę 341 tys. 580 zł
4. 39 zapomóg z Funduszu Emerytów i Rencistów na kwotę 57 tys. 824 zł
5. 119 gratyfikacji na kwotę 130 tys. zł

W sumie na wszystkie formy pomocy materialnej dla członków naszej izby przeznaczono kwotę 3 mln. 836 tys. 804 złotych.

Komisja ds. Rejestracji Praktyk Prywatnych i Prywatyzacji rozpatrzyła pozytywnie 2273 wnioski o wydanie wpisów do rejestru Indywidualnych Specjalistycznych Praktyk Prywatnych, rejestru Indywidualnych Praktyk Prywatnych oraz rejestru Grupowych Praktyk Prywatnych.

Świętokrzyska Izba Lekarska współorganizowała i współfinansowała kilkadziesiąt form doskonalenia zawodowego w formie szkoleń, konferencji i warsztatów. Z funduszu naszej izby przeznaczono na szkolenia 160 tys. 677 zł. Od roku 2010 uzyskaliśmy dofinansowanie szkoleń ze strony Naczelnej Izby Lekarskiej w łącznej kwocie 22 tys. 952 zł. Od roku 2011 corocznie organizowane są 10-dniowe kursy z zakresu Zdrowia Publicznego dla ok. 90–100 lekarzy wszystkich specjalności. Kursy zostały umieszczone na liście kursów specjalizacyjnych prowadzonej przez Centrum Medyczne Kształcenia Podyplomowego.

Przeprowadzono łącznie 12 szkoleń dla 237 lekarzy stażystów z zakresu prawa medycznego, orzecznictwa oraz bioetyki.

Funkcjonuje system ochrony prawnej zawodów składający się z instytucji Rzecznika Praw Lekarza, zespołu prawników współpracujących z izbą, inspekcji pracy, pakietu ubezpieczeń obowiązkowych i dobrowolnych, wraz z ubezpieczeniami gwarantującymi ochronę prawną. Należy korzystać z tych możliwości. W sumie prawnicy izby udzielili ponad 300 porad prawnych.

Samorząd współdziała z Ogólnopolskim Związkiem Zawodowym Lekarzy i ze Związkiem Pracodawców Podstawowej Opieki Zdrowotnej Porozumieniem Zielonogórskim.

Ważną rolę jest działalność pełnomocnika ds. zdrowia lekarzy i rzecznika praw lekarza powołanego po raz pierwszy w VI kadencji.

Wynegocjowano i podpisano umowy z firmami ubezpieczeniowymi dotyczące ubezpieczeń dla członków ŚIL na szczególnie korzystnych warunkach.

W siedzibie ŚIL istnieje możliwość wykupienia ubezpieczenia OC wykonywania zawodu lekarza/lekarza dentystry – sprzedają ww. polis zajmuje się pracownik Izby – w okresie sprawozdawczym poprzez Izbę ubezpieczyło się ok. 2000 lekarzy. Obecnie trwają przygotowania do nowej umowy, rozszerzenia oferty i stworzenia możliwości ubezpieczenia za pośrednictwem internetu, telefonicznie oraz osobiście w domu.

– Jarku, jak wiesz reprezentuję w naszym Samorządzie prawie tysięczną grupę lekarzy seniorów. Znam od podszewki ich potrzeby i problemy i uważam, że są to problemy i potrzeby nie cierpiące zwłoki. Czy uważasz, że Izba nasza robi wszystko, aby im pomóc?

– Trudną i smutną sprawą jest sytuacja kolegów emerytów i rencistów. Choć stanowią 25% lekarzy, to problem dotyczy wszystkich, ponieważ każdy z nas wcześniej czy później będzie emerytem lub rencistą. Emerytury lekarzy i lekarzy dentyków są w większości niskie i ilustrują jakim kosztem lekarze starają się zapewnić życie sobie i swoim rodzinom na poziomie odpowiadającym pozycji w społeczeństwie. Dopóki wykonują zawód to ich dochody są na przyzwoitym poziomie. Samorząd lekarski stworzył system pomocy lekarzom, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji finansowej, w postaci fundacji i funduszy socjalnych.

Koniec VI kadencji samorządu lekarskiego jest również okazją do wspomnień o naszych Koleżankach i Kolegach, którzy

odeszli. Okręgowa Rada Lekarska podjęła uchwałę w sprawie opracowania i wydania biogramów kolegów lekarzy zmarłych w latach 1990 – 2013.

Wzruszające wspomnienia kryją dzieje wielu oddanych i wspaniałych lekarzy, których życie nie rozpieszczało. Powtarzają się bezinteresowność, pomoc niezliczonej ilości chorych i cierpiących, praca ponad siły. Urywki opisów ich życia i pracy stworzyły zbiorowy portret lekarzy skłaniający do refleksji i zadumy nie tylko nad przemijaniem, ale i nad sensem naszej pracy.

Zbiurokratyzowana ochrona zdrowia, skomercjalizowana i nastawiona na zysk finansowy, nie sprzyja zarówno lekarzom jak i pacjentom. Ale jest też nieprzemijająca prawda. Lekarze i ich pacjenci stanowią nierozdzielalną całość, w zdrowiu i chorobie, której nic i nikt nie jest w stanie rozerwać. Lekarze byli, są i będą pacjentom niezbędni. Pomimo tworzenia atmosfery permanentnej nagonki, oczerniania i prób skłócania.

– I sprawa następna. Otóż na ostatnim Zjeździe podjęto uchwałę, aby budować nową siedzibę Izby. Czy stać nas na to? Czy nie wystarczyłoby rozbudować obecną naszą siedzibę?

– Sprawa siedziby naszej izby była przedmiotem dyskusji na zjazdach i posiedzeniach okręgowej rady lekarskiej VI kadencji od 2009 roku. Powołany został w tym celu specjalny zespół. Rozważane były różne koncepcje. Ostatecznie Okręgowa Rada Lekarska w dniu 30 stycznia 2013 r. podjęła uchwałę w sprawie przedstawienia XXX Okręgowemu Zjazdowi Lekarzy dwóch koncepcji związanych z siedzibą Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej:

- rozbudowy siedziby w miejscu obecnym o salę konferencyjną i klatkę schodową wraz z przebudową pomieszczeń biurowych i elewacji,
 - zakupu działki i budowy nowej siedziby.
- Rozstrzygnięcie w tej sprawie podjął XXX Okręgowy Zjazd Lekarzy w dniu 13 kwietnia 2013 r. Przyginiatającą większością głosów, w obecności wymaganego quorum, podjął uchwałę o zakupie działki i budowie nowej siedziby. Delegaci uznali, iż rozbudowa obecnej siedziby będzie bardzo kosztowna i nie przyniesie oczekiwanych efektów, nie zapewni odpowiednich warunków do dalszego funkcjonowania Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej.

Naczelna Rada Lekarska udzieliła pożyczki naszej izbie na budowę siedziby w wysokości 1 mln zł.

Nasze oszczędności to kolejne ponad 1mln złotych. Przed nami poszukiwanie odpowiedniej działki i jej zakup, a następnie projekt i budowa. Kolejne decyzje w tej sprawie podejmować będą delegaci VII kadencji.

– I pytanie ostatnie dotyczące naszego izbowego pisma „Eskulapa Świętokrzyskiego”. Czy jego dotychczasowy kształt i forma oraz treść są wystarczające? Pod adresem „Eskulapa” pada bowiem wiele krytycznych uwag. Co Ty na to?

– Prowadzenie działalności informacyjnej, w tym wydawanie biuletynu „Eskulap Świętokrzyski” i prowadzenie strony internetowej jest jednym z zadań izby.

W okresie VI kadencji w latach 2009-2013 wydano łącznie 35 numerów „Eskulapa Świętokrzyskiego”, każdy w nakładzie 4300 egzemplarzy. Od roku 2010 wszystkie strony „Eskulapa Świętokrzyskiego” są drukowane w pełnym kolorze.

Przyjęta na początku kadencji linia programowa spowodowała, że „Eskulap” jest urozmaicony tematycznie i zawiera informacje o różnorodnych aspektach wykonywania naszych zawodów, działalności izby, informacje i sprawozdania ze szkoleń, informacje o zainteresowaniach pozazawodowych: literackich, historycznych, podróży, sportowych. Od 2013 r. „Eskulap Świętokrzyski” jest wydawany w ilości 6 edycji rocznie, o objętości 24 stron. Kolegium Redakcyjne odbyło 31 posiedzeń. Na stronie internetowej ŚIL dostępna jest elektroniczna wersja „Eskulapa Świętokrzyskiego”. W „Eskulapie Świętokrzyskim” zamieszczono łącznie 89 reklam, wpływy za zamieszczone reklamy wyniosły 54 tys. 875 zł.

Poza „Eskulapem” izba prowadzi stronę internetową www.sil.apsnet.pl

Kilkanaście miesięcy czasu zajęło opracowanie i uruchomienie nowej strony internetowej ŚIL w formacie na PC, tablet i smartfon,

Funkcjonują również strony internetowe Komisji Bioetycznej przy ŚIL, Zespołu Młodych Lekarzy oraz Zespołu ds. Sportu, Turystyki i Rekreacji.

Strona internetowa ŚIL przeglądana była łącznie 72 743 razy. Zapraszam do przeglądania strony oraz czytania „Eskulapa.” W „Eskulapie” z racji zrozumiałych ograniczeń publikowane są skróty niektórych tekstów. Na stronie internetowej zamieszczane są aktualne bieżące informacje oraz teksty o dużej objętości. Zamieszczone są również sprawozdania kadencyjne z działalności organów izby, komisji i zespołów.

**Rozmowę przeprowadził
Janek Lechicki**

Kalendarium z życia ŚIL

2 września – dyżur pełnomocnika ds. zdrowia lekarzy i lekarzy dentystów Włodzimierza Gajewskiego.

2 września – dyżur Rzecznika Praw Lekarzy Urszuli Chonin.

4 września – posiedzenie Zespołu ds. Lekarzy Emerytów i Rencistów.

6 września – posiedzenie Naczelnej Rady Lekarskiej.

9 września – dyżur Pełnomocnika ds. zdrowia lekarzy i lekarzy dentystów Włodzimierza Gajewskiego.

11 września – posiedzenie Komisji Socjalnej.

11 września – posiedzenie Okręgowej Rady Lekarskiej:

1. Otwarcie posiedzenia.

2. Przyjęcie porządku posiedzenia.

3. Przekazanie członkom ORL protokołu z posiedzenia ORL w dniu 12 czerwca 2013 r.

4. Sprawozdanie z działalności Prezydium i członków Okręgowej Rady Lekarskiej ŚIL oraz sprawozdanie z działalności członków NRL.

5. Podsumowanie wyborów delegatów w rejonach wyborczych.

6. Przygotowania do Zjazdu Sprawozdawczo-Wyborczego.

7. Podjęcie uchwał w sprawach samorządowych, w tym m.in.:

– uchwała w sprawie wskazania miejsc stażowych dla lekarzy i lekarzy dentystów od 1.10.2013 r.

– uchwała w sprawie zwolnienia z obowiązku opłacania składki członkowskiej,

– uchwała w sprawie odmowy przyznania prawa wykonywania zawodu lekarza, wpisanie na listę członków okręgowej izby lekarskiej i ponownego wpisu do okręgowego rejestru lekarzy i lekarzy dentystów – (...),
– stanowisko w sprawie ustalenia liczby członków Okręgowej Rady Lekarskiej w VII kadencji.

8. Sprawozdanie Skarbnika ORL o stanie realizacji budżetu ŚIL w I półroczu 2013 r.

9. Opinia Komisji Finansowej ORL o stanie realizacji budżetu ŚIL w I półroczu 2013 r.

10. Informacja Komisji Legislacyjnej nt. aktualnego procesu legislacyjnego.

11. Informacja Komisji Stomatologicznej i Komisji Kształcenia nt. planowanych szkoleń lekarzy i lekarzy dentystów.

12. Informacja Komisji Sportu nt. planowanych imprez sportowych, turystycznych i rekreacyjnych.

13. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Okręgowej Rady Lekarskiej w dniu 12.06.2013 r.

14. Sprawy różne.

15. Wolne wnioski.

16 września – dyżur Pełnomocnika ds. zdrowia lekarzy i lekarzy dentystów Włodzimierza Gajewskiego.

16 września – dyżur Macieja Zarębskiego – członka Prezydium ORL.

17 września – spotkanie Stowarzyszenia Lekarzy Katolickich.

18 września – spotkanie Prezesa Okręgowej Rady Lekarskiej Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej Januarego Lewandowskiego ze stażystami.

18 września – dyżur Macieja Zarębskiego – członka Prezydium ORL.

20 września – udział wiceprezes Bernardy Piekarskiej w konferencji regionalnej nt. „Planowanych działań Rządu w kwestii zapobiegania przemoc w rodzinie”.

21 września – udział wiceprezes Bernardy Piekarskiej w III konferencji naukowej „Choroba Alzheimer – uczmy się pomagać”.

23 września – dyżur Macieja Zarębskiego – członka Prezydium ORL.

24 września – posiedzenie Komisji Rewizyjnej.

24 września – dyżur Przewodniczącego Komisji ds. Rejestracji Praktyk Prywat-

nych Stanisława Grelewskiego.

25 września – udział Małgorzaty Bitner-Buras w posiedzeniu Rady Oddziału NFZ.

25 września – spotkanie członków Prezydium z firmą ubezpieczeniową Tamal.

30 września – posiedzenie Okręgowego Sądu Lekarskiego.

2 października – posiedzenie Zespołu ds. Lekarzy Emerytów i Rencistów.

2 października – posiedzenie Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej.

3-5 października – udział radców prawnych ŚIL w Forum Radców Prawnych – Kraków.

4-6 października – udział Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej Elżbiety Chmielowiec oraz pracownika biura ORZOZ w posiedzeniu konwentu Okręgowych Rzeczników Odpowiedzialności OIL – Spała.

4-6 października – udział pracownika biura Okręgowego Sądu Lekarskiego w spotkaniu szkoleniowym Okręgowych Sądów Lekarskich – Płock.

4-6 października – udział pracownika działu rejestru w szkoleniu – Zakopane.

4 października – posiedzenie Zespołu Etyki Lekarskiej.

5 października – szkolenie zorganizowane przez ŚIL nt. „Realizacji umów o świadczenia opieki zdrowotnej”.

7 października – dyżur Pełnomocnika ds. zdrowia lekarzy i lekarzy dentystów Wło-

dzimierza Gajewskiego.

7 października – dyżur Rzecznika Praw Lekarza – Urszuli Chonin.

10 października – dyżur Macieja Zarębskiego członka Prezydium ORL.

14 października – dyżur Pełnomocnika ds. zdrowia lekarzy i lekarzy dentystów Włodzimierza Gajewskiego.

15 października – spotkanie Stowarzyszenia Lekarzy Katolickich.

16 października – posiedzenie ORL.

21 października – dyżur Pełnomocnika ds. zdrowia lekarzy i lekarzy dentystów Włodzimierza Gajewskiego.

21 października – posiedzenie Okręgowego Sądu Lekarskiego.

22 października – posiedzenie Komisji Rewizyjnej.

25 października – udział Prezesa Okręgowej Rady Lekarskiej Januarego Lewandowskiego oraz z-cy sekretarza Naczelnej Rady Lekarskiej Marka Jodłowskiego w posiedzeniu Naczelnej Rady Lekarskiej.

28 października – dyżur Pełnomocnika ds. zdrowia lekarzy i lekarzy dentystów Włodzimierza Gajewskiego.

28 października – posiedzenie Komisji Stomatologicznej.

29 października – posiedzenie Okręgowego Sądu Lekarskiego.

Anna Zysk-Litwin

Uchwała nr 68/2013/VI z dnia 16 października 2013 roku w sprawie przyjęcia projektu porządku obrad XXXI Sprawozdawczo- Wyborczego Okręgowego Zjazdu Lekarzy Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej w Kielcach wyznaczonego na dzień 23 listopada 2013 r.

Na podstawie art. 25 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz.U. Nr 219, poz. 1708 ze zm.), uchwała się, co następuje:
§1 Okręgowa Rada Lekarska ŚIL w Kielcach postanawia przyjąć projekt porządku obrad XXXI Sprawozdawczo-Wyborczego Okręgowego Zjazdu Lekarzy Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej w Kielcach wyznaczonego na dzień 23 listopada 2013 r., stanowiący załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.

§2 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.
Załącznik nr 1 do Uchwały Nr 68/2013/VI

PROJEKT

Porządek obrad Sprawozdawczo-Wyborczego Zjazdu Lekarzy Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej w dniu 23 listopada 2013 r.

1. Otwarcie obrad. 2. Przywitanie delegatów. 3. Wybór Przewodniczącego, Wiceprzewodniczących i Sekretarza Zjazdu. 4. Przyjęcie regulaminu i porządku obrad. 5. Wybór komisji zjazdowych: mandatowej, uchwał i wniosków, • informacja Przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej o składzie komisji wyborczej Zjazdu. 6. Wystąpienie Prezesa Okręgowej Rady Lekarskiej. 7. Wystąpienie Skarbnika.

8. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 9. Sprawozdanie z działalności organów izbowych. 10. Dyskusja nad sprawozdaniami. 11. Sprawozdanie Komisji Mandatowej. 12. Głosowanie nad udzieleniem absolutorium ustępującej Radzie Okręgowej. 13. Wybór Prezesa ŚIL: • Informacja o regulaminie wyborów, • Zgłaszanie kandydatur, • Wybór Komisji Skrutacyjnej, • Wystąpienie kandydatów, • Głosowanie. 14. Ogłoszenie wyników wyboru Prezesa ŚIL. 15. Wybór Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej: • Informacja o regulaminie wyborów, • Zgłaszanie kandydatur, • Wybór Komisji Skrutacyjnej, • Wystąpienie kandydatów, • Głosowanie. 16. Ogłoszenie wyników wyboru Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej. 17. Wybory członków Okręgowej Rady Lekarskiej: • Podjęcie uchwały o liczebności organu, • Informacja o regulaminie wyborów, • Zgłaszanie kandydatur, • Wybór Komisji Skrutacyjnej, • Głosowanie. 18. Ogłoszenie wyników wyborów członków Okręgowej Rady Lekarskiej. 19. Wybory Zastępców Okręgowego Rzecznika

Odpowiedzialności Zawodowej: • Podjęcie uchwały o liczebności organu, • Informacja o regulaminie wyborów, • Zgłaszanie kandydatur, • Wybór Komisji Skrutacyjnej, • Głosowanie. 20. Wybory członków Okręgowego Sądu Lekarskiego: • Podjęcie uchwały o liczebności organu, • Informacja o regulaminie wyborów, • Zgłaszanie kandydatur, • Wybór Komisji Skrutacyjnej, • Głosowanie. 21. Wybory Delegatów na Zjazd Krajowy: • Zgłaszanie kandydatur, • Informacja o regulaminie wyborów, • Wybór Komisji Skrutacyjnej, • Głosowanie. 22. Wybory członków Okręgowej Komisji Rewizyjnej: • Podjęcie uchwały o liczebności organu, • Informacja o regulaminie wyborów, • Zgłaszanie kandydatur, • Wybór Komisji Skrutacyjnej, • Głosowanie. 23. Wybory członków Okręgowej Komisji Wyborczej: • Podjęcie uchwały o liczebności organu, • Informacja o regulaminie wyborów, • Zgłaszanie kandydatur, • Wybór Komisji Skrutacyjnej, • Głosowanie. 24. Dyskusja zjazdowa. 25. Ogłoszenie wyników wyborów. 26. Przyjęcie uchwał zjazdowych. 27. Zakończenie obrad.

Letnie Igrzyska Lekarskie – wrzesień 2013

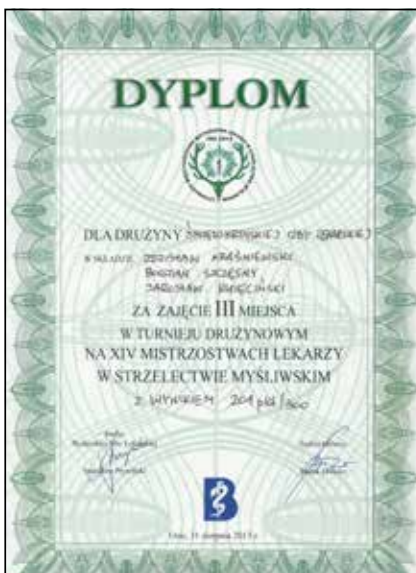
We wrześniu tego roku odbyła się już 11. olimpiada lekarska Zakopane 2013. Wśród wielu ekip sportowych udało się także zebrać po dwuletniej nieobecności naszą drużynę koszykówki w składzie: Robert Frączyk, Maciej Bielecki, Kierstan Marek, Uba Artur, Kolasa Andrzej oraz Marcin Anusiewicz. Ze względu na małą ilość lekarzy z naszej izby pomagali nam koledzy z izby mazowieckiej i lubelskiej. Zajęliśmy 5. miejsce w zawodach i najważniejszy był dla nas sam udział w rozgrywkach. Jako najstarsza sekcja sportowa przy naszej izbie potrzebujemy nowych zawodników, aby osiągać lepsze wyniki, dlatego wszystkich zainteresowanych i umiejących grać w koszykówkę prosimy o kontakt mailem: dentysta@wkonskich.pl lub telefonicznie 604 433 244. Zapraszamy na treningi!

Robert Frączyk

Świętokrzyska Izba Lekarska dofinansowała udział w igrzyskach w kwocie 1200 zł.



Kolejne Letnie Igrzyska Lekarskie za nami. Nasz udział rozpoczęliśmy w piątkowy poranek na basenie COS-u, ja jako fotograf, mąż pływał i „wypływał” srebro stylem dowolnym na 400 m. Doping znajomych, potem śniadanie w pobliskiej karczmie i dalszy ciąg na stadionie – biegi mężczyzn, skoki wzwyż. Pogoda barowa, chłodno, ale byliśmy dzielni. W końcu musieliśmy wesprzeć naszą Sandomierską Dumę – doktora Jacka Łabudzkiego, który rozgrzewał się udziałem w biegach igrzyskowych przed drugim w jego życiu Spartathlonem. W pewnym momencie zaczęło padać, wszyscy uciekliśmy pod namioty sędziowskie, potem lało, a kiedy małżonek rzekł, że brakuje tylko gradu, spadł grad. Przemoczeni uciekliśmy suszyć się w naszym hotelu, żeby móc wziąć udział w biegu Cross Country. Wieczorem obowiązkowy udział w dekoracjach. Mamy swoje „triathlonowe” towarzystwo, więc nie narzekamy na nudę i należymy do głośno dopingującej się wzajemnie grupy. Rozmowy, dyskusje i fajna atmosfera, to ważna część naszych spotkań. Organizatorzy zapewnili świetną imprezę z zespołem – wiecznie dziwimy się, że ludzie uciekają zaraz po otrzymaniu medalu/i, przecież potem możemy się pobawić we własnym lekarskim gronie, nawiązać więcej znajomości.



W sobotni poranek ponownie odwiedziliśmy pływalnię, niestety był to tzw. „dzień czwartego miejsca” Śniadanko w karczmie i przygotowania do naszej ulubionej, sztan-darowej konkurencji – triathlonu. Ja, niestety z powodów zdrowotnych tylko fotograf, zajęłam się cateringiem. Po przygodach docieramy do Frydmanu i mąż gorączkowo składa rower, przygotowuje swoje miejsce w strefie zmian i nakłada piankę. Woda ma magiczne czarnaścienie stopni, ale dla triathlonistów w piaskach wystarczy. Odprawa i przy znanym dźwięku – START! Widzimy z brzegu pomyłki w kierunkach płynięcia, zawroty, nawroty i oczywiście przodującego Piotra Kalinowskiego – urologa z Włocławka, który nie daje nikomu ze sobą wygrać w tej dyscyplinie. Kolejno wychodzą z wody i biegiem udają się do strefy zmian, zrzucają pianki,

wskakują na swoje rowery i odjeżdżają, a my mamy chwilę odpoczynku. Przecież nie wrócą za chwilę, 20 km do przejechania to minimum 25 minut jazdy. Bez zaskoczenia, pierwszy przyjeżdża wcześniej wspomniany Piotrek Kalinowski, drugi Michał Niewczas (przyszły lubelski ortopeda), potem Michał Olesiejuk z Łukaszem Wieprzowskim. Rower i kask w odstaw-



kę, buty do biegania na nogi i ruchy, ruchy! Do zrobienia 5 km, dwie pętle po wale, a my dzielni kibice stale „dajesz, dajesz!”, „szybciej, szybciej!”, „super!”, no i my z doktorem Jackiem „Sandomierz, Sandomierz!” Przybiegali w podobnej kombinacji z zaskakującym Wojtkiem Juraszem jako drugim, mąż był trzeci w swojej kategorii. Ciastka z czekoladą, herbatniki, gorąca herbata z sokiem i cytryną, pamiątkowe medale. Przywitaliśmy niestrudzonego doktora Piotra Mikołajczyka, spakowaliśmy się i ruszyliśmy w powrotną drogę do Zakopanego na ostatni wieczór dekoracji, wieczór zabawy, pysznego jedzenia, wzruszeń i uśmiechów, rozpoczęty tradycyjnie hymnem Igrzysk Lekarskich.

To nasz (mój i męża) trzeci udział i mamy nadzieję, że nie ostatni. Dziękujemy wspaniałym Organizatorom za całokształt imprezy, że możemy spotkać się corocznie razem i spędzić trochę czasu w doborowym towarzystwie, rywalizując, śmiejąc się i bawiąc. Do zobaczenia za rok!

Dominika Olesiejuk

Świętokrzyska Izba Lekarska dofinansowała udział w XI Igrzyskach Lekarskich w kwocie 320 zł.

Szkolenie interdyscyplinarne w Kielcach – cz. 1

Konferencja naukowa zorganizowana przez Świętokrzyską Izbę Lekarską i Konsultantów Wojewódzkich w dziedzinie alergologii – dr n. med. Grażynę Sławetę i w dziedzinie pediatrii – dr n. med. Zdzisława Domagałę odbyła się w dniu 7.09.2013 w sali konferencyjnej Kieleckiego Centrum Biznesu EXBUD Aleja Solidarności 34.

Interdyscyplinarne szkolenia dla lekarzy różnych specjalności organizowane wspólnie ze Świętokrzyską Izbą Lekarską są już tradycją, odbywają się cyklicznie od kilku lat i cieszą się dużym zainteresowaniem ze strony lekarzy. Wśród uczestników są tacy, którzy nie opuścili jeszcze żadnej konferencji. W pogodne, wrześniowe przedpołudnie przybyli na konferencję specjaliści alergolodzy, pediatrzy, dermatolodzy, pulmonolodzy, interniści, lekarze rodzinni, hematolodzy, radiolodzy, rezydenci oraz lekarze innych specjalności z Kielc i województwa świętokrzyskiego. Wśród uczestników byli też lekarze z województwa podlaskiego.

Problematyka spotkania: „Niedobory odporności, mastocytoza i alergia” ma zastosowanie w wielu dziedzinach medycyny i dotyczy lekarzy różnych specjalności. Szkolenie dotyczyło chorób rzadkich, które ze względu na sporadyczne występowanie stanowią duży problem diagnostyczny i leczniczy. Choroba rzadka występuje u mniej niż 2000 osób. Chorób takich jest ponad 7000. Choruje na nie 15 milionów Europejczyków: w Austrii – 2000; w Holandii – 1220; w Niemczech > 5000; we Francji > 5000, w Polsce – 300 osób (ich występowanie jest niedoszacowane).

Wykładowcami byli:

- Konsultant Krajowy w dziedzinie alergologii – prof. dr hab. n. med. Jerzy Kruszewski – Kierownik Kliniki Chorób Infekcyjnych i Alergologii w Warszawie ul. Szaserów 128
- prof. dr hab. n. med. Jacek Roliński – Kierownik Katedry i Zakładu Immunologii Klinicznej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie ul. Chodźki 4a
- dr n. med. Marcin Pasiarski – Kierownik Działu Hematologii Świętokrzyskiego Centrum Onkologii w Kielcach ul. Artwińskiego 3, konsultant wojewódzki w dziedzinie immunologii
- dr n. med. Grażyna Sławeta z Poradni Alergologicznej w Starachowicach ul. Radońska 70, konsultant wojewódzki w dziedzinie alergologii.

Pierwszy wykład wygłosił prof. dr hab. n. med. **Jacek Roliński**: „*Niedobory odporności problem interdyscyplinarny, ze szczególnym uwzględnieniem alergologii i hematologii*”.



Wykład był bardzo szkoleniowy, w bardzo jasny sposób pan profesor przedstawił nam tak trudny temat. Niedobory odporności u dorosłych mogą być pierwotne (wrodzone), a czasami też wtórne (nabyte). Wrodzone niedobory odporności należą właśnie do grupy chorób rzadkich i nie leczone mogą mieć ciężki przebieg i prowadzą do zgonu.

Pierwotne niedobory odporności są uwarunkowane genetycznie, dziedziczenie autosomalne recesywne lub sprzężone z X. Dzielą się w zależności od miejsca uszkodzenia układu odpornościowego: limfocyty B – upośledzenie odpowiedzi humoralnej; limfocyty T – upośledzenie odpowiedzi komórkowej; układ dopełniacza – odpowiedź nieswoista; granulocyty, itd.

Wtórne niedobory odporności występują częściej i spowodowane są przyczyną zewnętrzną: HIV/AIDS, związane są z nowotworami, czynnikami jatrogennymi (immunosupresja, chemioterapia, biologiczne leki przeciwreumatyczne, glikokortykosteroidy, itd.), niedożywienie, starzenie się.

Grupa ekspertów w zakresie immunologii klinicznej ogłosiła listę 10 niepokojących objawów niedoborów odporności, które kwalifikują chorego do specjalistycznych badań immunologicznych. Do tych ostrzegawczych objawów zalicza się:

- jedno lub więcej zapaleń płuc lub 6 zapaleń oskrzeli w ciągu roku,
- dwa lub więcej zakażeń zatok bez towarzyszącej alergii w ciągu roku,
- dwa lub więcej zapaleń uszu w ciągu roku,
- przewlekła biegunka z utratą masy ciała,
- nawracające infekcje wirusowe (opryszczka, półpasiec, brodawki),
- powtarzające się głębokie ropnie skórne lub narządowe,
- konieczność stosowania dożylnych an-

tybiotyków dla opanowania zakażenia,

- przewlekająca się grzybica jamy ustnej, skóry lub o innej lokalizacji,
- wywiad rodzinny wskazujący na występowanie w rodzinie pierwotnych niedoborów odporności.

Dwa lub więcej z wyżej wymienionych objawów budzą podejrzenia istnienia niedoboru odporności. Nawracające o przewlekłym przebiegu zakażenia płuc, oskrzeli, zatok i uszu świadczą o niedoborach odporności humoralnej związanej z brakiem przeciwciał.

Profesor Roliński przedstawił 2 przypadki chorych kobiet z niedoborami odporności, u których dopiero po rozpoznaniu choroby i po leczeniu immunoglobulinami stan kliniczny się poprawił.

U pierwszej z nich rozpoznano agamaglobulinemię i pomimo nawracających wielokrotnych zapaleń płuc i zatok po raz pierwszy po 14 latach od zgłoszenia się chorej oznaczono poziom immunoglobulin. Druga z nich to 42-letnia kobieta na wózku inwalidzkim prowadzona jako SM a po właściwym zdiagnozowaniu i leczeniu immunoglobulinami zaczęła sama chodzić (CVID).

W przypadku tych chorób bardzo ważne jest wczesne wykrycie niedoborów odporności i właściwa diagnostyka. Proste i ogólnodostępne badania: morfologia krwi obwodowej, OB, elektroforeza białek, badanie ogólne moczu, immunoglobuliny, stężenie składników dopełniacza C3/C4, HIV test; 3X badanie kału w kierunku pasożytów. Zakres niedoborów (limf. B, limf. T, fagocytów, dopełniacza) – badania skryningowe, zaawansowane.

Pospolity zmienny niedobór odporności – CVID [Common variable immunodeficiency] jest najczęstszym pierwotnym niedoborem odporności u dorosłych (1:25000-1:50000).

Chorzy ci diagnozowani i leczeni są przez różnych specjalistów (pulmonologów, alergologów, neurologów, gastroenterologów) zanim trafią do immunologa.

Wspólną cechą chorych są podobne zaburzenia immunologiczne. Czas pojawienia się pierwszych objawów do postawienia diagnozy wynosi średnio ok. 8-9 lat. U >55% chorych diagnoza stawiana jest po 2-5 latach od początku objawów klinicznych. W przebiegu tej choroby występują: zakażenia, POCHP, choroby autoimmunologiczne, choroby przewodu pokarmowego i wątroby,

ziarniniaki, splenomegalia, zwiększone ryzyko rozwoju nowotworów (chłoniaki).

Objawy kliniczne CVID dotyczą wielu narządów. Zaburzenia autoimmunologiczne występują u ok. 20-25% chorych. Najbardziej charakterystyczny dla CVID jest obniżony poziom IgG w surowicy krwi, liczba limfocytów B we krwi obwodowej najczęściej jest prawidłowa, u części chorych może być obniżona, brakuje natomiast limfocytów B pamięci immunologicznej. Ocena odpowiedzi na szczepienia jest jedną z metod diagnostyki niedoborów odporności. Pan profesor przedstawił w sposób prosty i przejrzysty możliwości diagnostyczne niedoborów u osób dorosłych oraz ich leczenie.

Tematem drugiego wykładu dr n. med. **Grażyna Sławety** był: „Obrzęk dziedziczny z niedoborem inhibitora C1 estera-zy: objawy, diagnostyka i leczenie”.



ny z niedoborem inhibitora C1 estera-zy: objawy, diagnostyka i leczenie”.

Wrodzony (dziedziczny) obrzęk naczynioruchowy (Hereditary angioedema-HAE) D 84.1 – charakteryzuje się występowaniem obrzęków w obrębie skóry i błon śluzowych o różnej lokalizacji obejmujących twarz, kończyny, okolice moczowo-płciowe, drogi oddechowe (krtań) oraz przewód pokarmowy. Obrzęki są niebolesne, niezapalne, bez świądu.

Choroba występuje rzadko, jest dziedziczna, występuje w niektórych rodzinach, u niektórych członków. Częstość występowania 1/10-50000 mieszkańców w populacji europejskiej. Ujawnia się przed 10 rokiem życia (czasami nawet w 1. roku życia), nawet do 87. roku życia.

Obrzęk związany jest z defektem genu (SERPING1/C1NH) zlokalizowanym na chromosomie 11. Dziedziczenie w sposób autosomalny dominujący.

Przyczyną choroby jest obniżone stężenie, brak lub zaburzenia funkcji inhibitora C1 estera-zy-białka z grupy alfa-2-glikoprotein o silnym działaniu hamującym w stosunku do składowych C1r i C1s układu dopełniacza.

Głównym mediatorem obrzęku jest bradykinina. Uczestniczy ona w reakcjach zapalnych i alergicznych, i powoduje powstawanie obrzęków.

Pani doktor omówiła

- 4 typy dziedzicznego obrzęku:
- czynniki wywołujące: stres, ura-



zy tkanek (leczenie stomatologiczne – u 50%), ucisk tkanek, infekcje, miesiączka, doustne środki antykoncepcyjne, inhibitory ACE, estrogeny, fibrynolityki, narażenie na niską i wysoką temperaturę, czasami mogą pojawić się bez przyczyny.

Obrzęk górnych dróg oddechowych (krtań) stanowi zagrożenie życia. U 25% pacjentów bóle brzucha, nudności i wymioty. Obrzęki mogą osiągać duże rozmiary i czasami mogą ustąpić samoistnie w ciągu 2-5 dni. Szczególne sytuacje stanowią zabiegi operacyjne, ciąża, gdzie wskazane jest odpowiednie postępowanie i leczenie. Czasami obrzęk może po raz pierwszy pojawić się w trakcie porodu (najczęściej w trzecim trymestrze ciąży). Schorzenie to należy różnicować z nabytym obrzękiem naczynioruchowym (początek po 40. r.ż) w przebiegu chorób rozrostowych i schorzeń autoimmunologicznych. Bardzo ważna jest właściwa diagnostyka laboratoryjna: oznacza się stężenie C4 w surowicy krwi (badanie przesiewowe). Spadek może być poniżej 30-40% normy. Oznaczamy też stężenie i aktywność C1INH.

W leczeniu stosuje się: koncentrat inhibitora C1 (Berinert P), androgeny (Dana-zol, Stanazol), kwas traneksemowy, czasami świeżo mrożone osocze.

Z nowszych leków: rekombinowany analog inhibitora C1 estera-zy – Ruconest TM (conestat alfa) – przed rozpoczęciem leczenia tym ostatnim preparatem konieczne jest oznaczanie asIgE w kierunku obecności przeciwciał przeciwko naskórkowi królika. Jest on refundowany przez NFZ.

Zakład Alergologii Klinicznej i Środowiskowej w Krakowie to główny ośrodek w Polsce, który zajmuje się diagnostyką i leczeniem tych obrzęków – Kraków ul. Śniadeckich 10.

Kolejny wykład wygłosił konsultant krajowy w dziedzinie alergologii prof. dr hab. n. med. **Jerzy Kruszewski**. Temat: *Typy odpowiedzi immunologicznej. Komórki efektorowe w alergii, w tym komórka tuczna*. W spo-

sób przejrzysty i łatwy do zrozumienia pan profesor omówił definicje, mechanizmy zaburzeń immunologicznych, niedoborów odporności czy reakcji z nadwrażliwości, reakcji niepożądanych i nietolerancji. Obecnie w dobie Internetu spotykamy się często z „wyedukowanymi przez internet pacjentami” na tematy zdrowia i różnych schorzeń. Z punktu widzenia praktyki lekarskiej mamy gwałtowny przyrost liczby atopików w populacji i wynikający z tego wzrost częstości zachorowań na choroby atopowe. Zwiększa się współcześnie znaczenie problemu alergii. Odpowiedź immunologiczna na antygen (alergen) może być humoralna i komórkowa. W odpowiedzi immunologicznej odgrywa rolę: faza indukcji (limfocyty łączące się z antygenem) i faza efektorowa (komórki efektorowe B i T – odpowiadają na antygen: produkcja przeciwciał, cytokin). Od 1963 r. znany jest podział na 4 typy reakcji alergicznych wg Gella i Coombsa.

Do chorób atopowych związanych z I typem reakcji, którymi głównie zajmują się specjaliści alergolodzy zaliczamy: alergiczny nieżyt nosa sporadyczny lub przewlekły (IgE- zależny), alergiczne zapalenie spojówek (IgE- zależne), astmę alergiczną (Ig-E zależną), Zespół Atopowego Wyprysku/zapalenia skóry (związanego z IgE i niezwiązanego z IgE), pokrzywkę alergiczną IgE -zależną, alergię pokarmową i na leki (IgE -zależne), alergię na jady (Ig-E zależną).

Opracowała

dr n. med. Grażyna Sławeta

Świętokrzyska Izba Lekarska dofinansowała konferencję naukową kwotą 5750 zł.

dokończenie w następnym numerze



La Ultra The High

La Ultra The High to jeden z najtrudniejszych i najbardziej wymagających ultramaratonów na świecie. Jest on ideą jednego człowieka – dr. Rajata Chauhana, charyzmatycznego dyrektora i głównego organizatora biegu, na co dzień właściciela wziętej kliniki medycyny sportowej i rehabilitacji w New Delhi. Dr Rajat postanowił sprawdzić granice ludzkich możliwości i umiejscowił bieg w Himalajach. Wytyczył bieg na dystansie 222 km, wysokości 3200-5360 m n.p.m. w pięknej krainie Ladakh. Trasa przebiega przez dwie przełęcze: Khardung La i Wari La w północnych Indiach, tuż przy granicy z Pakistanem i Chinami, rzut kamieniem od Karakorum. Należą one do najwyższej położonych – okresowo przejezdnych (latem) dla ruchu motoryzacyjnego przełęczy świata. Warunki pogodowe, które mogą wystąpić w czasie biegu oscylują od -10 do +40 st.C, a wartość dostępnego tlenu w powietrzu atmosferycznym sięga poniżej 40% w porównaniu do poziomu morza. Na to wszystko dał chętnym śmiałkom 60 godzin, przy czym restrykcyjne limity czasowe dotyczą głównie pierwszej połowy trasy. W tym roku pod koniec lipca odbyła się IV edycja tego biegu. Aby dostać się zaszczytu bycia tym chętnym śmiałkiem należy złożyć swoje CV w zakresie biegów ultra, a także w 300 słowach opisać, czym dla Ciebie jest bieganie.

Jak się później okazało, tylko co trzeci chętny otrzymuje od dr. Rajata zaproszenie do udziału w tym niezwykłym wydarzeniu. Do tej pory w 3 poprzednich edycjach do mety dotarło tylko 10 zawodników z 20, którzy stanęli na starcie. W tym roku dyrektor biegu zaprosił 9 osób, w tym po raz pierwszy Polaków – Zbigniewa Malinowskiego z Kołobrzegu i niżej podpisanego Dariusza Jacka Łabudzkiego z Sandomierza. Ponadto w gronie wybrańców znalazło się dwoje Amerykanów, Japończyk, Duńczyk, Australijczyk, Francuz oraz przedstawicielka gospodarzy. Ostatecznie Francuz i Australijczyk z różnych przyczyn nie



Z podejścia na Nanga Sago 5776 m n.p.m. dojechali. I tak na starcie stanęła siódemka zawodników, w tym dwie kobiety.

Nasza wyprawa w Himalaje rozpoczęła się od Kaszmiru – legendarnego, a obecnie dość niebezpiecznego regionu Indii. Zaplanowaliśmy tam pierwszy etap aklimatyzacji. Oprócz mnie i Zbyszka w przedsięwzięciu wziął udział mój syn – Bartek Łabudzki, który był dla nas nieocenioną pomocą, głównie w zakresie porozumiewania się (mówi po angielsku), a w czasie biegu znakomicie spisał się w roli supportu. Z założenia, każdego dnia osiągalni byliśmy coraz większą wysokość. Począwszy od 2500 m n.p.m. w Pahalgamie, przez 4150 m n.p.m. w Gulmargu. Następnie wspinaliśmy się kilkakrotnie ponad 4000 m n.p.m. w czasie karkołomnej i elektryzującej podróży jeepem przez Himalaje ze Srinagaru do Leh (440 km w 14 h – patrz Discovery Channel – najbardziej niebezpieczne drogi świata). Leh – stolica Ladakhu – przez następny tydzień był naszą bazą wypadową w drugim etapie aklimatyzacji. W tym czasie na przemian wychodziliśmy na wycieczki w góry i podróżowaliśmy po okolicy samochodem osiągając wysokości ponad 5000 m n.p.m. Na 3 dni przed startem, po ponad 10-godzinnej wspinaczce, zdobyliśmy górujący nad okolicą szczyt Nanga Sago – 5776 m n.p.m. Szczyt jest świetnym punktem widokowym na pobliskie Karakorum, z majestatycznym masywem K2.

Razem z nami, każdy na swój sposób,



Od lewej: Dariusz Łabudzki, dr Rajat Chauhan, Zbigniew Malinowski, Bartek Łabudzki

aklimatyzowali się pozostali uczestnicy biegu – zarówno biegacze jak i hinduscy wolontariusze, organizatorzy. Nad wszystkim czuwał dr Rajat.

Mieszkaliśmy w większości w jednym pensjonacie, razem spożywaliśmy posiłki (wyłącznie wegetariańskie), a w wolnych chwilach poznawaliśmy siebie nawzajem. Z pobytu tego na pewno zapamiętamy „złote myśli” doktora, np. *jeśli się nudzisz to lepiej umrzyj, albo: daj co masz, a przekonasz się, że masz więcej, przegrywanie to nie przestępstwo, ale brak wysiłku nim jest*. Po 10 dniach pobytu byliśmy gotowi do startu. Nastąpił on 22 lipca o godzinie 0,02 i 22 sek. Pierwsze 63 km – cały czas pod górę, od 3200 m n.p.m. w dolinie Nubry do 5360 m n.p.m. na Khardung La. Po drodze na 48. km w North Pullu w limicie czasu 7 h nie mieszczą się obie kobiety (brakuje im tylko 6 min.) i zgodnie z regulaminem dyrektor zdejmuje je z trasy. Zostało nas tylko pięciu – z przodu Alex Kaine z USA, a za nami Duńczyk Ole Albertsen i Japończyk Ryoichi Sato. My cały czas trzymamy się razem. Na przełęczy mamy ok. 1,5 godz. zapasu w stosunku do drugiego limitu czasu 11 h. Duńczyk i Japończyk balansują na krawędzi, ale ostatecznie mieszczą się w limicie i podążają za nami. Tam, gdzie poprzedniego dnia panowały warunki zimowe natrafiamy na pie-



Na trasie La Ultra





Na trasie La Ultra

kące słońce, które mocno daje się nam we znaki. Na szczęście teraz przed nami trasa wiedzie głównie w dół – celujemy w 102. km, gdzie w naszym pensjonacie znajduje się punkt kontrolny. Planujemy tam dłuższy odpoczynek. Jest wczesne popołudnie i mocno grzeje – postanawiamy na 3 godziny zaszyć się w cieniu naszego pokoju i próbować zasnąć, co wcale nie było trudne. Bartek czuwa, aby obudzić nas o czasie. Amerykanina dopadła choroba wysokogórska i też odpoczywał. Ole i Ryoichi postanawiają nie korzystać z dłuższego postoju. O zachodzie słońca lekko odświeżeni ruszamy do dalszej walki. Na półmetku mamy ponad 4 godziny zapasu i wchodzimy w drugą noc. Jest pełnia – teraz 40 km doliną Indusu. Gdzieniegdzie mającą światełka nielicznie napotykanym po drodze wiosce, a w oddali, w brzasku księżyca, rysują się śnieżne kopuły himalajskich szczytów.

Wszystko jest piękne, tylko zmęczenie narasta. Ale nie tylko u nas – najpierw wyprzedzamy Ryoichiego, a po następnych kilku kilometrach dochodzimy Olego, który wyraźnie opada z sił. Dodajemy mu animuszu i podążamy dalej – byle do przodu. Nad ranem ponownie przeprawiamy się przez Indus. Teraz chyba najtrudniejszy odcinek – wspinamy się na drugą przełęcz – Wari La. Niekończące się serpentyny, księżycowe krajobrazy, od czasu do czasu mijamy się z niemieckimi turystami rowerowymi, którzy chcą osiągnąć ten sam cel – są lekko zszokowani naszym wyczynem. Pod przełęczą, ale już na nawrocie, spotykamy Alexa, który wyraźnie odzyskał siły i już zbiega w kierunku mety. Wkrótce i my osiągamy 5303 m n.p.m. Do mety pozostało 32 km. Ale, żeby nie było za łatwo znowu przypomina o sobie słońce, które niemiłosiernie smaga nas swoimi promieniami.

Próbujemy zbiegać, ale zmęczone stopy odmawiają posłuszeństwa. Przechodzimy do szybkiego marszu, skrupulatnie odcinamy każdy pokonany kilometr. Po raz ostatni spotykamy się z Ole, a nieco później z Ryoichim, którzy w tej spiekocie muszą jeszcze wyjść na przełęcz. Serdecznie się pozdrawiamy – machamy do japońskiej telewizji i napieramy – byle w dół. Kolejny zachód – nasi supporterzy zagrzewają nas do boju – jeszcze tylko kilka kilometrów i upragniona meta.

W końcu finiszujemy – z polskimi flagami, po trwającej 44 godziny i 42 minuty bitwie dobiegamy do celu i zwyciężamy. Każdy bowiem kto ukończy ten bieg jest zwycięzcą. Alex „złamał” 40 godzin i był 5 godzin przed nami. Ole dobiegł jako 4 i był 5 godzin za nami, a Ryoichi 2 minuty za Ole.

IV edycja La Ultra The High przeszła do historii. Ciąg dalszy nastąpi – w tym roku na Spartathlonie, a w przyszłym w Dolinie Badwater.

Dariusz Jacek Łabudzki



Triathlonowe mistrzostwa

W dniu 17 sierpnia 2013 r. królewskie miasto Sandomierz już po raz piąty gościło elitę polskich sportowców lekarzy, uprawiających jedną z najtrudniejszych konkurencji jaką jest triathlon.

Do rywalizacji o najwyższe laury przystąpiła rekordowa liczba koleżanek i kolegów z całej Polski. W szranki V już Letnich Mistrzostw Polski Lekarzy przystąpiło bowiem 34 medyków, m.in. ze Szczecina, Lublina, Łodzi, Poznania, Szklarskiej Poręby. Krakowa i Śląska. Nie zabrakło

również przedstawicieli Naszej Izby, którą godnie reprezentowali koledzy: Grzegorz Zarzycki – urolog z Ostrowca Św., Tomasz Jarczyński – lekarz rodzinny z Jędrzejowa oraz Michał Olesiejuk – stomatolog z Sandomierza. Przy pięknej pogodzie – w samo południe – rozpoczęli zawody pływaniem na dystansie 750 metrów na urokliwym zalewie w Koprzywnicy, po czym pokonali 20 km na rowerach podążając jak najszybciej wzdłuż Wisły do Sandomierza, gdzie obiegając Stare Miasto dwukrotnie dookoła (5 km) zakończyli rywalizację na sandomierskim Rynku. Najlepszym po raz kolejny okazał się kolega Piotr Kalinowski – urolog z Włocławka, a wśród kobiet po raz pierwszy zwyciężyła koleżanka Adriana Kaźmierczak-Sowa z Łodzi. Znakomicie spisał się sandomierzanin Michał Olesiejuk, który zwy-



ciężył w najmłodszej kategorii męskiej. Ponadto tytuły mistrzów Polski lekarzy w triathlonie w poszczególnych kategoriach wiekowych zdobyli: Katarzyna Czepiel-Rak z Jasła, Wojciech Jurasz z Poznania i Romuald Pietrosiuk z Międzyrzecza Podlaskiego.

Wszyscy uczestnicy zgodnie podkreślali znakomitą organizację imprezy oraz byli pod wrażeniem urokliwego Sandomierza i Ziemi Świętokrzyskiej, deklarując jednocześnie obecność obowiązkową w kolejnych edycjach. A najbliższa już w lutym 2014 roku, kiedy odbędą się VIII Zimowe Mistrzostwa Polski Lekarzy w Triathlonie.

Świętokrzyska Izba Lekarska wsparła organizację imprezy kwotą 1000 złotych.

Jacek Łabudzki



Symposium UPPL w Krakowie

Odbyło się w dniach 27-29 września 2013 r. w Krakowie. Wzięły w nim udział dwadzieścia cztery osoby, koleżanki i koledzy lekarze pisarze przybyli z całej Polski, w tym prezes i wiceprezesowie Unii – prof. Marek Pawlikowski z Łodzi, kol. Jarosław Wanecki z Płocka i kol. Ryszard Żaba z Zakopanego, sekretarz Maria Czapińska ze Zduńskiej Woli, skarbnik Jerzy Andrzejczak z Łodzi (z nim dzielił pokój w hotelu Logos, mieszczącym się przy ulicy Szujskiego w samym sercu Krakowa, autor tej relacji), członkowie Unii kol. kol. Agnieszka Kania z Opola, Aldona Kraus i Majka Żywicka z Warszawy, Jolanta Bulzak z Nowego Sącza, Bogumiła Kempieńska-Mirosławska z Łodzi, Eugeniusz Czubak z Katowic, Eugeniusz Depta z Siemianowic, Zbyszek Jabłoński z Gdyni, Zbigniew Kostrzewa z Łowicza, Waldemar Pyka z Popielowa, Bolesław Sawicki z Łowicza oraz Stefan August z Hucisk z Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Ziemię Świętokrzyską reprezentował Maciej A. Zarębski. Rolę gospodarza pełnił nienagannie prof. Waldemar Hładki z Krakowa.

Odbyło się kilka spotkań. Pierwsze w godzinach wieczornych w dniu przyjazdu w sali konferencyjnej hotelu. Po słowach powitalnych Waldka Hładki i wystąpieniu prezesa Unii (1) głos zabrał kol. Eugeniusz Czubak, który omówił, bogato ilustrowaną historię latami umarłych, które w czasach średniowiecza, na długo przed tablicami cmentarnymi, były dedykowane wybitnym osobom po ich śmierci. Ich wznoszenie zapoczątkowano we Francji w wieku XII. Potem zaczęto je stawiać w innych krajach, w tym w Polsce. W Krakowie jest ich kilka, m.in. przed kościołem św. Mikołaja, przy ulicy Kopernika 9, która wcześniej znajdowała się przed leprozorium na Kleparzu. Następnie głos zabrała kol. Majka Żywicka, (2), która przedstawiła antologię lekarzy nagrodzonych w IV Ogólnopolskim Konkursie Poetycko-Prozatorskim medyków „Puls słowa”. Jej tytuł *Ciemność i światło* pochodzi z wiersza Bolesława Sawickiego, jedne-

go z uczestników konkursu. W konkursie wzięli udział także inni członkowie Unii, Barbara Szeffer-Marcinkowska, Waldek Hładki, oraz Maciej A. Zarębski. Waldek Hładki zdobył III nagrodę (ex aequo z kol. Ireną Senderek z Ostrowca – nie należącą do Unii) w dziale poezji, a Maciej A. Zarębski III nagrodę w dziale prozy (poniżej dowód).



Wyróżniono w dziale poezji kol. Barbarę Szeffer-Marcinkowską. Jury pracowało pod kierownictwem Zdzisława T. Łączkowskiego. Na konkurs 80 lekarzy nadesłało 175 utworów poetyckich oraz 22 prozatorskich. Następnie uczestnicy symposiumu prezentowali swoje wiersze lub fragmenty prozy, które na gorąco omawiał dr Eligiusz Dymowski, franciszkanin, wykładowca teologii pastoralnej, krytyk literacki (3). Jako pierwszy odczytał kilka wierszy z książki „Miłość, fraszki i porażki” kol. Stefan August, nowo przyjęty członek Unii. Po nim kolejno inni uczestnicy symposiumu, łącznie z autorem tej relacji, który przedstawił fragment „Dzienników” z książki „Z pogranicza regionalizmu i literatury”. Krytyk zwrócił uwagę na istotę wypowiedzi poetyckich, które w żadnym razie nie mogą być przegadane, gdyż oszczędność słów to istotna dla poezji cecha. Lapidarnym słowem najlepiej można zastąpić opis i emocje. Kolejnym punktem wieczoru była emisja filmu Waldka Hładkiego z udziału w 58. Światowym Kongresie Lekarzy (UMEM), który odbył się w listopadzie 2012 roku w Lizbonie. Podczas kilkudniowego pobytu w Portugalii towarzyszyli mu: Ryszard Żaba wiceprezes UPPL oraz Agnieszka Kania z Opola. Wie-

czór zakończył występ wokalo-gitarowy Waldka. Następnego dnia (28 września) po sutym śniadaniu spacerkiem ulicą Szujskiego, Krupniczą i Szewską dotarliśmy przy słonecznej pogodzie na krakowski Rynek, gdzie przed Sukiennicami robimy pamiątkowe zdjęcie, następnie zwiedzamy Podziemia Rynku Głównego, znajdujące się pod Sukiennicami. Przed wejściem do Podziemia Waldek Hładki opowiada o Noworolskim, który w roku 1910 odkupił część Sukiennic otwierając w nich cukiernię. Tu lubił przebywać i wypoczywać na skórzanych fotelach Czesław Miłosz popijając koniak Channesy. Prof. Hładki opowiada o otoczeniu placu Mariackiego. Za Kościołem Mariackim był niegdyś cmentarz i stał stary kościół pod wezwaniem Św. Barbary. W tym kościółku mszę odprawiał sam ks. Piotr Skarga. Do tej pory są w nim nabożeństwa w języku niemieckim. Punktualnie o 10.00 schodzimy do Podziemia. Razem z przewodniczką zwiedzamy otwartą dokładnie trzy lata temu, trasę turystyczną Śladem europejskiej tożsamości Krakowa. Spacerujemy po terenie, gdzie przed 600 lat tętniło miasto, a 800 lat temu było cmentarzysko. Znajduje się ono dokładnie pod krakowskim Rynkiem. Oczami wyobraźni przenosimy się w czasy średniowiecza. W czasy, kiedy rodził się kształt przestrzeni uznawanej dzisiaj za jedno z największych osiągnięć średniowiecznej urbanistyki. *Aby do tego doszło*, pisze w specjalnym przewodniku Józef Majchrowski, prezydent Krakowa, *przez lata 2004-07 prowadzono badania archeologiczne pod Rynkiem, które przyniosły odkrycie wielu cennych, rzadko spotykanych zabytków kultury materialnej. I wówczas zrodziła się myśl utworzenia tu unikatowego muzeum. Na obszarze 3.400 metrów kwadratowych, cztery metry pod powierzchnią jednego z największych i najpiękniejszych placów Europy, powstał wyjątkowy niepowtarzalny pod względem ekspozycyjnym i poznawczym park archeologiczny.* Schodząc do podziemi, przenosimy się w przeszłość. Poznajemy tajemnice, pragnienia, zwyczaje, obyczaje





4 oraz życie codzienne dawnych mieszkańców Krakowa, odkrywamy ogromną kulturotwórczą siłę średniowiecznego miasta, jego duchowość i dorobek cywilizacyjny. Poznajemy wszystkie funkcje Rynku, a także warsztat złotnika oraz ciekawie rozwiązany (w wieku XIII) system kanalizacji. Przewodniczka podkreśla wielką rolę soli, dzięki której rozbudowano Wawel. Z zainteresowaniem słuchamy takich ciekawostek historycznych jak ta, iż w roku 1364 Mikołaj Wierzynek podejmował u siebie ucztą trwającą dwa tygodnie koronowane głowy Europy przybyłe na konferencję pokojową do Krakowa; że Jan III Sobieski przywiózł do Polski ziemniaki, że miasto otoczył murami fortyfikacyjnymi w roku 1285 Leszek Czarny. Przypomina, iż ostatnim królem pochowanym na Wawelu był Zygmunt Stary, że do połowy wieku XVII Kraków był nie do zdobycia. Dopiero po wyjściu wojsk Czarnieckiego w roku 1665 Szwedzi spalili miasto po jego zdobyciu. Przypomina o dacie lokacji miasta w roku 1257, za czasów księcia Bolesława Wstydliwego. I że właśnie w oparciu o ten przywilej lokacyjny wytyczono Rynek. Bogatsi o zdobytą wiedzę historyczną opuszczamy Podziemie, stanowiące część Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Następnie udajemy się w stronę Uniwersytetu Jagiellońskiego – Collegium Maius, spacerując przez chwilę po dziedzińcu (4). Po chwili zwiedzamy, otwarte w roku 1964, muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego, w tym salę Senacką, pokój najsłynniejszego, obok Jana Pawła II, absolwenta UJ. Mikołaja Kopernika, z jego popiersiem, oraz aulę, gdzie nad drzwiami figuruje znamienny napis *Rozum przed siłą*. W drodze powrotnej do hotelu prof. Hładki pokazuje nam jeszcze Collegium Bartłomieja Nowodworskiego, stanowiące siedzibę władz Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego, miejsce jego pracy.

Po obiedzie wypoczywamy, a wieczorem udajemy się na ul. Krupniczą 11a do siedziby Okręgowej Izby Lekarskiej w Krakowie. Zostajemy powitani przez samego prezesa Izby prof. Andrzeja Matyję, który przybliżył nam historię samorządu lekarskiego, szczególnie krakow-



skiego (5). Z kolei szef Unii opowiedział jej dzieje. Przypomnił, iż w październiku roku ubiegłego obchodzone było jej 45-lecie. Jednym z zadań Unii jest przyznawanie od roku 2005 osobom i instytucjom szczególnie zasłużonym w krzewieniu humanizmu w medycynie honorowego wyróżnienia – Medalu im. Jana z Ludziska, pochodzącego z Kujaw XV-wiecznego lekarza, astronoma i humanisty. Podczas tego sympozjum szefowie Unii wręczyli go prof. Henrykowi Gertnerowi, nestorowi Polskich Pisarzy Lekarzy. Prowadzący to bardzo ciekawe spotkanie prof. Waldemar Hładki prezentował sylwetki i dokonania twórcze niektórych kolegów po piórze. W ich gronie znalazł się także autor tej relacji. Następnie Waldek opowiedział arcyciekawą historię ulicy Krupniczej, szczególnie istotnej dla polskiej kultury artystycznej: malarstwa, rzeźby; dla literatury i nauki. To miejsce związane z losami Stanisława Wyspiańskiego (tu się urodził), Tadeusza Boya Żeleńskiego, Józefa Mehoffera. Ze stojącym przy ulicy Krupniczej Domem Literatów, zwanym domem 40 wieszczów, związani byli m.in. Jerzy Andrzejewski, Konstanty Gałczyński, Wisława Szymborska, Czesław Miłosz, Halina Poświatowska. Potem ogłoszono wyniki konkursu jednego wiersza. Zwycięzcą został Walter Pyka (6), farmaceuta ze Śląska Opolskiego. Po kolacji idziemy na Rynek do jednej z restauracji, gdzie w piwnicy zwanej Łożą aktorów odbył się wieczór poezji śpiewanej. Wiersze



Aldony Kraus recytowała i śpiewała aktorka krakowskich scen, Agata Bernadt. W podniosłym nastroju i doskonałych humorach wracamy do hotelu, gdzie do późna kontynuujemy twórcze nocne rodaków rozmowy, snując plany na następne spotkanie. Trzeciego dnia (29 września) po śniadaniu udajemy się (niestety już w niepełnym składzie; kilku kolegów musiało odjechać) po raz kolejny na Rynek Krakowski. Zwiedzamy muzeum naszego narodowego malarstwa, zlokalizowane w Sukiennicach. Podziwiamy Galerię Sztuki Polskiej XIX wieku: w tym dzieła takich artystów jak: Jan Matejko i jego monumentalne dzieło *Hold pruski*, Jacek Malczewski, Piotr Michałowski, Henryk Siemiradzki, Henryk Rodakowski, Artur Grottger, Józef Chełmoński, Józef Brandt, Gierymscy (Maksymilian i Aleksander), Józef Szermentowski, Władysław Podkowiński, a także Francuz Jan Piotr Norblin, którego zatrudniał polski król Stanisław August Poniatowski.

Po opuszczeniu muzeum spotykamy się po raz ostatni na tarasie widokowym, gdzie Waldemar Hładki dokonuje podsumowania Sympozjum (7). Dziękuję mu za wspaniałą organizację prezesa Marek Pawlikowski. I już zaprasza na następną imprezę. Pożegnania, powrót do hotelu, a potem do swoich domów, kończy trzydniowe spotkanie lekarzy pisarzy polskich z krakowską historią, kulturą i naszą tożsamością narodową.

Tekst i foto Maciej A. Zarębski



Zespół Historyczno-Literacki w roku 2013

Funkcjonowanie Zespołu odbywało się w warunkach dalszych restrykcji finansowych. Na całoroczną działalność przyznano 1000 zł.

Udało nam się zorganizować cztery imprezy artystyczno-literackie oraz Spotkanie Oplatkowe.

– 22 marca w siedzibie Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej odbył się, z okazji ukończenia 70 lat życia, benefis Macieja A. Zarębskiego, podczas którego promowano książkę refleksyjno-wspomnieniową *W kręgu przyjaźni* jemu dedykowaną oraz odbył się wernisaż wystawy autorskiej Zarębskiego *Śladami Ateków i Majów*. Książkę zaprezentował krytyk literacki dr Stanisław Rogala, a wystawę omówił Paweł Pierściński. Laudację na rzecz jubilata wygłosił prof. Andrzej Tyszk. W imprezie wzięło udział około 70 osób; obok przedstawicieli służby zdrowia także regionaliści, krajoznawcy oraz koledzy i rodzina jubilata. Zanim wzniesiono toast za jego zdrowie, życzenia składali sympatycy jego twórczości i wszechstronnej działalności, w tym Wojciech Jachimowicz z Nowej Soli, dr Barbara Szeffer-Marcinkowska z Łodzi, Bogdan Dworak z Zawiercia, Stanisław Duda ze Staszowa. Życzenia beneficjent otrzymał także od prezesa ŚIL kol. Januarego Lewandowskiego oraz Andrzeja Dąbrowskiego, szefa Biblioteki, który prowadził całą imprezę.

– 9 maja w siedzibie Izby zorganizowano spotkanie z podróżniczką i poetką z Piaseczna Elżbietą Olszewską. Wzięli w nim udział także przedstawiciele życia literackiego Kielc ze Stanisławem Nyczajem, szefem ZLP. Władze ŚIL reprezentowała kol. Maria Kawa-Kiesner. Uczestnicy spotkania obejrzeni fotografie z wyprawy Pani Elżbiety do Indii oraz wysłuchali jej utworów poetyckich.

– 26 września w sali konferencyjnej WBP w Kielcach odbyło się spotkanie z prof. Aliną Midro, specjalistą genetyki klinicznej z Białegostoku. Jego tematem było „Istnieć,

żyć i być kochanym. W świecie osób z zespołem genetycznym”. Uczestnicy imprezy, którą prowadziła Anna Klonowska, wysłuchali rad profesorskich Aliny Midro, jak najlepiej wspomagać rozwój dzieci z zespołami uwarunkowanymi genetycznie.

– 5 października w Centrum Edukacyjnym Szklany Dom w Ciekotach miało miejsce spotkanie autorskie Macieja A. Zarębskiego (fot. poniżej). Wzięli w nim udział, obok członków Zespołu, także sympatycy jego twórczości przybyli z całej Polski. Otwarto wystawę *Śladami Ateków i Majów w obiektywie Macieja A. Zarębskiego**. O jego twórczości literackiej mówił dr Stanisław Rogala, o działalności publicystycznej Bogdan Dworak, zaś wydawniczej Jan Jadach. Czynna była także ekspozycja dorobku literackiego Zarębskiego (blisko 40 pozycji książkowych i albumowych) oraz kiermasz książek. Spotkanie zakończyła degustacja czerwonego i białego wina.

Spotkanie Oplatkowe zaplanowano na 19 grudnia w siedzibie naszej Izby. Początek o godz. 12⁰⁰.

Ponadto w roku 2013 miały miejsce imprezy organizowane lub współorganizowane przez członków Zespołu Historyczno-Literackiego, w tym spotkania Macieja A. Zarębskiego z emerytami Lubelskiej Izby Lekarskiej, z mieszkańcami Częstochowy, Środy Wielkopolskiej, Zawiercia. On też wzięł udział w występie kabaretu Łódzkiej Izby Lekarskiej „Bąk” oraz w jesiennym sympozjum Unii Polskich Lekarzy Pisarzy w Krakowie.

Członkowie Zespołu odnieśli w ostatnim roku sprawozdawczym spore sukcesy. Kol. Jacek Stypuła zdobył w III Ogólnopolskim Konkursie Fotograficznym „Oknem Eskulapa” zorganizowanym przez Śląską Izbę Lekarską I miejsce w kategorii *Zwierzęta wokół nas*. Medal „Za wierność przysiędze Hipokratesa” przyznano podczas Zjazdu Łoży Medyków w Krakowie kol. kol. Stanisławowi Śliwie i Januszowi Wiśniewskiemu.

Statuetkę Gustawa, literacką nagrodę regionu otrzymała kol. Barbara Kocela.

W IV Ogólnopolskim Konkursie Poetycko-Prozatorskim „Puls słowa”, organizowanym przez Warszawską Izbę Lekarską przy współpracy z Naczelną Izbą Lekarską, III miejsce w dziale prozy zdobył Maciej A. Zarębski (patrz zdjęcia na str. 15) za opowiadanie „Kolacja z prezydentem Kaczorowskim” publikowane na stronach 22-23. Otrzymał ponadto Złotą Odznakę Stowarzyszenia Absolwentów LO im. S. Żeromskiego w Kielcach.

Wydano kilka książek. Dariusz Kaźmierczak opublikował kolejną z serii literatury sensacyjno-obyczajowej pod tytułem *W strefie mroku*. Maciej A. Zarębski wydał kilka pozycji: reportaży albumowy *Śladami kultur prekolumbijskich*, album *Szlakiem wybranych dworów i pałaców Kielecczyny*, książkę *Z pogranicza regionalizmu i literatury*. Debiutancki tomik poetycki *Myśli rozsypane, myśli pozbierane* wydał kol. Leszek Mierzwa. W listopadzie ukazała się książka wspomnieniowa o lekarzach ziemi świętokrzyskiej, zmarłych w latach 1990-2013 (w okresie po reaktywowaniu Izb Lekarskich). Zatyłowana *Żyli wśród nas* zawiera około 200 biogramów. W zbieraniu materiałów brali udział członkowie Zespołu z kol. Janem Lechickim, a także kol. kol. Anną Restorff, Grażyną Kossakowską. Redakcję tej pozycji, wydanej z inspiracji Prezydium ORL ŚIL, powierzono Maciejowi A. Zarębskiemu. Przedmowę do niej napisał prezes ŚIL kol. Januarego Lewandowski. **To największe, nie tylko wydawnicze, nasze osiągnięcie.** Reasumując, należy podkreślić bezinteresowność działania członków Zespołu, głównie Anny Restorff, Grażyny Kossakowskiej, a także Jana Lechickiego, Barbary Koceli, Anny Klonowskiej, Stanisława Śliwy i Janusza Wiśniewskiego.

Maciej A. Zarębski

* Ta wystawa będzie towarzyszyć XXXI Okręgowemu Zjazdowi Lekarzy.



5 X Ciekoty. Od lewej: Krystyna Nowakowska, Maciej A. Zarębski, Jan Jadach.



Wśród uczestników drugi z prawej kol. Janusz Wiśniewski. Pierwszy z lewej Bogdan Dworak, trzeci dr Stanisław Rogala.

Szkolenie z farmakologii klinicznej w Kurozwękach



Dr n. med. D. Bąkowski

W piątkowe popołudnie 20 września 2013 roku pałac w Kurozwękach po raz trzeci gościł uczestników sympozjum naukowo-szkoleniowego pt. „Ambulatoryjna farmakoterapia kardiologiczna – wymieńmy się doświadczeniem”. Organizatorami spotkania była I Klinika Kardiologii Świętokrzyskiego Centrum Kardiologii oraz Świętokrzyska Izba Lekarska.

Pierwsza sesja dotyczyła ambulatoryjnej opieki nad chorymi wypisywanymi z oddziału kardiologii, w której dr n. med. Katarzyna Starzyk zaprezentowała wykład na temat przygotowania pacjenta do operacji kardiochirurgicznej, a dr n. med. Dawid Bąkowski przedstawił zasady optymalizacji postępowania u chorych z niewydolnością serca.

Druga sesja przedstawiała dwa różne schematy postępowania u jednego pacjenta. Dr Alicja Stępień-Wąlek i dr Justyna Niedziela zaprezentowały chorych z nadciśnieniem tętniczym, a dr n. med. Dawid Bąkowski oraz dr Maciej Młodnicki przedstawili leczenie przeciwpłytkowe u chorych po ostrym zespole wieńcowym. Prof. dr hab. n. med. Beata Wożakowska-Kapłon wygłosiła wykłady będące podsumowaniem prezentowanych przypadków klinicznych, dotyczące leczenia złożonego nadciśnienia tętniczego oraz zastosowania nowych leków przeciwpłytkowych.

Kolejna sesja dotyczyła wartości docelowych w oparciu o najnowsze wytyczne i konsensusy. Dr Elżbieta Jaskulska-Niedziela przedstawiła jak osiągać wartości docelowe ciśnienia tętniczego krwi, dr Barbara Sosnowska-Pasiarska – częstości rytmu serca, a dr Rafał Szymczyk – wartości lipidogramu. Kolejny wykład, dotyczący leczenia hipotensyjnego u pacjentów z rozrostem gruczołu krokowego, wygłosiła prof. dr hab. n. med. Beata Wożakowska-Kapłon.

W ostatniej sesji omówiono wybrane wytyczne Europejskiego Towarzystwa Kardiologicznego. Dr n. med. Iwona Gorczyca-Michta przedstawiła postępowanie z chorobami z migotaniem przedsionków w świetle nowych wytycznych oraz na podstawie przypadku klinicznego omówiła zastosowanie nowych doustnych antykoagulantów. Prof. dr hab. n. med. Beata Wożakowska-Kapłon szczegółowo zaprezentowała nowe doustne antykoagulanty w profilaktyce powikłań zatorowo-zakrzepowych migotania przedsionków. Dr n. med. Radosław Bartkowiak przedstawił najnowsze doniesienia z kongresu kardiologicznego z Amsterdamu.

Konferencję zakończyła uroczysta ko-



Prowadzący sesję: dr A. Stępień-Wąlek i dr n. med. D. Bąkowski

lacja dla wszystkich uczestników. Szkolenie zgromadziło kilkudziesięciu lekarzy zainteresowanych współczesną kardiologią. Coroczne spotkania w Kurozwękach, dzięki poruszaniu aktualnym zagadnieniom, stały się już stałym elementem w jesiennym kalendarium świętokrzyskich lekarzy praktyków.

Iwona Gorczyca-Michta
Świętokrzyska Izba Lekarska dofinansowała sympozjum naukowo-szkoleniowe w Kurozwękach kwotą 6000 zł.

Uczestnicy konferencji



M. Żywicka-Luckner, sekretarz jury wręcza nagrodę Maciejowi A. Zarębskiemu ...stojącemu z otrzymaną grafiką A. Newelskiego (2. z prawej)

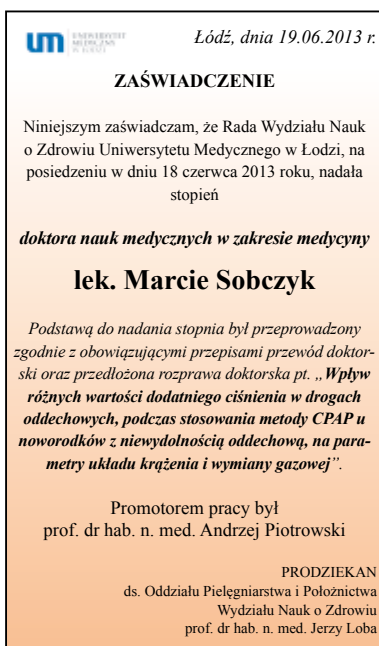


Wpływ różnych wartości dodatniego ciśnienia w drogach oddechowych, podczas stosowania metody CPAP u noworodków z niewydolnością oddechową, na parametry układu krążenia i wymiany gazowej

Streszczenie pracy doktorskiej

Wstęp: Ciągłe dodatnie ciśnienie w drogach oddechowych jest jedną z metod leczenia niewydolności oddechowej u noworodków. Optymalna wartość ciśnienia wymaga wzięcia pod uwagę parametrów krążeniowych i oddechowych. W tej pracy badano wpływ dwóch różnych wartości ciśnienia dodatniego – 4 i 6 cm H₂O na PaO₂, SpO₂, PaCO₂, tętno, średnie ciśnienie tętnicze, prędkość przepływu krwi w tętnicy płucnej, gradient ciśnienia przez zastawkę tętnicy płucnej, czas akceleracji, rzut prawej komory i frakcję wyrzutu lewej komory.

Pacjenci i metody: Wymienione parametry badano dwukrotnie: w czasie wentylacji ciśnieniem dodatnim 4 cm H₂O, i po 30 minutach wentylacji ciśnieniem dodatnim 6 cm H₂O. Badaniu poddano 40 noworodków – 14 dziewczynki, 26 chłopców. Mediana wieku płodowego 32,5 tyg, mediana masy ciała 1970,0 g, mediana



doby życia badania 1,0. Noworodków donoszonych było 7, wcześniaków 33. Założono hipotezę, że podwyższenie ciśnienia dodatniego w drogach oddechowych nie zmieni prędkości przepływu krwi w tętnicy płucnej przez wzrost oporu we włosniczkach pęcherzyków płucnych.

Wyniki: Wyniki badań poddano analizie statystycznej testem Wilcoxon (p₁) i testem t-studenta (p₂). U wszystkich badanych dzieci podwyższenie ciśnienia dodatniego nie spowodowało istotnej różnicy w saturacji mierzonej pulsoksymetrem:

p₁=0,2796, p₂=0,2334; w wartości tętna: p₁=0,1504, p₂=0,2257; średniego ciśnienia tętniczego: p₁=0,1490, p₂=0,2056; w ciśnieniu parcjalnym tlenu: p₁=0,6237, p₂=0,6417; wartości czasu akceleracji: p₁=0,1949, p₂=0,1167; we frakcji wyrzutowej lewej komory: p₁=0,4658, p₂=0,4681; i w rzucie prawej komory: p₁=0,3261, p₂=0,2623. Nastąpiło istotne zmniejszenie prędkości przepływu

krwi w tętnicy płucnej: p₁=0,0483, p₂=0,0205 oraz gradientu ciśnienia krwi na zastawce tętnicy płucnej: p₁=0,0697, p₂=0,0374. Wyniki badań skorelowano ze schorzeniami występującym u badanych dzieci.

Wnioski:

1. 30-minutowy wzrost CPAP o 2 cm H₂O zmniejszy istotnie prędkość krwi w tętnicy płucnej i gradient ciśnienia przez zastawkę tej tętnicy.
2. Nie zmienił istotnie pozostałych, badanych parametrów.
3. Dodatkowe zmiany patologiczne płuc mogą być przeciwwskazaniem do podwyższenia ciśnienia dodatniego.
4. W czasie leczenia ciśnieniem dodatnim należy obserwować zmiany krążeniu płucnym i wewnątrzsercowym.
5. Zmiana badanych parametrów o wartość większą niż 25% wartości wyjściowej może mieć znaczenie kliniczne.

Słowa kluczowe: noworodek, CPAP, echokardiografia.

Marta Sobczyk

Oddział Noworodków i Patologii i Intensywnej Terapii Noworodka, Świętokrzyskie Centrum Matki i Noworodka, Kielce, ul. Prosta 30.

Ordynator Oddziału:

Anna Kondala Chojnacka

Kiedy narodziny łączą się ze śmiercią

Życie albo nie życie – pytanie bez sensu dla lekarza, który powołany jest do ratowania życia i zdrowia człowieka. Wydobyć z macicy płodu 22, 23, a może 24-tygodniowego, który ma oznaki życia: „kwasiczy” gasping, bijące przez cieniutkie powłoki serce, przebijającą przez sinicę różowość skóry, mobilizuje mnie do działania. Mam do dyspozycji maskę twarzową rozmiar 0 i 00, tlen w ścianie, worek samorozprężalny, „neopuff” precyzyjnie podający ciśnienie i tlen, laryngoskop z łyżką nr 00, rurkę intubacyjną najmniejszą z możliwych, i człowieczka w którym tli się życie. Jest córeczką albo synkiem, może długo oczekiwanym, może niechcianym, nie wiem tego, ale nie mam czasu na zastanawianie. Rodzice są nieobecni; matka uśpiona anestezyjologicznie, ojciec nie wiem gdzie, może za granicą. Komisja bioetyczna w powiatowym szpitalu, a choćby i w klinice o trzeciej nad ranem – już to widzę. Czas ucieka. W ciągu minuty musi zaistnieć regularny oddech, zastępczy oczywiście. Robię swoje do czego mnie tu powołano. Nie myślę o głuchocie, ślepotcie, czy porażeniu mózgowym

obywatela. Im szybciej i fachowo będę działał tym będzie mniej uszkodzony i kiedyś zdolny na siebie zarobić, oby uczciwie.

Wreszcie zaintubowany ma komfort życia – respirator, wejścia dożylnie, aptekę leków, z precyzyjnie wyliczoną dawką.

Nieźmiernie trudno leczyć takie dziecko i nieźmiernie drogo. Rodzice nie zdają sobie z tego sprawy. Pytają o stan dziecka, mówię najbardziej wyczerpująco jak potrafię, że bez własnego oddechu, że skrajnie niedojrzałe, że diurezę trzeba forsować, że wylew krwi do mózgu znacznego stopnia, a oni na to: cytuję „... a poza tym, wszystko w porządku, prawda?” Nauczyłam się nie reagować wulgarnie, liczę do 10. Refleksja – mam czego chciałam.

Po kilku lub kilkunastu dniach umiera. Wcześniej się poprawi, tzn. ma lepsze wyniki badań, aparatura monitorująca nie przekracza zakresu norm i personel się cieszy. Ale już czynność serca zwalnia, potrzebuje coraz więcej tlenu i rozpuszczamy adrenalinę. Następny moment dobry do rozważań filozoficznych: ratować czy nie ratować. Ratować, ale nie za wszelką cenę.

I tu się zgadzam z proponowaną przez logicznie myślących etyką. Mam czas rozmawiać z rodzicami, przemyśliwać godzinami (wcześniak umiera długo) nad sensem „agresywnej terapii” i analizować swoje zlecenia lekarskie. W tym momencie jest mniej ważne co zawiodło, gdzie nie sprostało dziecko wymogom życia. Pacjent nie chce żyć i już. W końcu każdy, kto się rodzi, musi umrzeć. W tym wypadku narodziny i śmierć mogą sobie podać rękę, tak są blisko siebie. Czy znany profesor neonatologii miał rację, gdy opuścił zebranie komisji bioetycznej, bo nie zgadzał się na udział rodziców w podejmowaniu decyzji o reanimacji lub resuscytacji wcześniaków skrajnie niedojrzałych. Stoję po stronie profesora. Kreślone przez życie scenariusze mają się nijak do teorii, choćby była najwzschodniejsza. Praktyk może znaleźć się w sytuacji teoretycznie niewymyślonej. Roszczenia pacjentów i ich rodzin są bardzo praktyczne i zależą od punktu widzenia i siedzenia, a sąd znajdzie odpowiedź na pytanie, co by było, gdyby. Jeżeli zarzut będzie taki, że zrobiłam czegoś za dużo (np.: o jeden wdech za daleko”), to powołam się na klauzulę sumienia.

Marta Sobczyk

Uchwały Prezydium ORL ŚIL

Uchwała nr 21/2013/P-VI Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej ŚIL z dnia 2 października 2013 r. w sprawie pokrycia kosztów zakupu kwiatów na uroczystości pogrzebowe zmarłych lekarzy i lekarzy dentyków członków Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej

Na podstawie art. 26 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 roku o izbach lekarskich (Dz.U. nr 219, poz.1708) oraz uchwały nr 6 XXVII Okręgowego Zjazdu Lekarzy Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej z dnia 13 marca 2010 r. w sprawie powołania kół lekarzy i lekarzy dentyków ŚIL na okres VI kadencji uchwała się, co następuje:

§ 1 Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej ŚIL zwraca się do członków naszej izby o udział w uroczystościach pogrzebowych zmarłych lekarzy i lekarzy dentyków oraz składania również w imieniu izby wieńców i wiązanek pogrzebowych.
§ 2 1. Ustala się kwotę w wysokości do 100 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów

zakupu kwiatów na określone w § 1 uroczystości pogrzebowe.

2. Zwrot poniesionych kosztów nastąpi po przedstawieniu stosownej faktury wystawionej na rzecz ŚIL.

§ 3 Wykonanie powierza się Skarbnikowi Okręgowej Rady Lekarskiej ŚIL.

§ 4 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr 24/2013/P-VI Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej ŚIL z dnia 2 października 2013 r. w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie zlecenia brokerskiego konsorcjum firm brokerskich Gras Savoye Polska Sp. z o.o i Tamal Sp. z o.o

Na podstawie art. 26 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 roku o izbach lekarskich (Dz.U. nr 219, poz. 1708 ze zm.) uchwała się, co następuje:
§1 Po zapoznaniu się z ofertą konsorcjum Gras Savoye Polska Sp. z o.o i Tamal Sp. z o.o dotyczącą ubezpieczenia dla lekarzy zrzeszonych w naszej izbie, Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej wyraża zgodę na zawarcie zlecenia brokerskiego z wyżej wymienionym podmiotem obejmującego przy-

gotowanie programu ubezpieczeniowego dla lekarzy zrzeszonych w ŚIL i negocjacji warunków ubezpieczenia z ubezpieczycielami.

§2 W związku z wyborem nowego brokera ubezpieczeniowego postanawia się wypowiedzieć udzielone w dniu 20 listopada 2008 r. pełnomocnictwo PWS Konstanta S.A z siedzibą w Bielsku-Białej.

§3 W okresie wynikającym z porozumienia nr 0277/MSP/K/2012 dotyczącego

ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla lekarzy będących członkami ŚIL w Kielcach zawartego w dniu 9 lutego 2012 r. z PZU Sp. akcyjna z siedzibą w Warszawie, Prezydium ORL postanawia wypowiedzieć łączącą izbę umowę.

§4 Wykonanie uchwały powierza się Prezesowi ORL Januaremu Lewandowskiemu.

§5 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwały Okręgowej Rady Lekarskiej ŚIL

Uchwała nr 69/2013/VI z dnia 16 października 2013 roku w sprawie przeprowadzenia przez ŚIL w 2014 roku kursów specjalizacyjnych z zakresu zdrowia publicznego

Na podst. art.5 pkt. 7 i 8 i art.25 pkt.4 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 roku o izbach lekarskich (Dz. U. Nr 219 poz. 1708) Okręgowa Rada Lekarska postanawia:

§1 Okręgowa Rada Lekarska ŚIL postanawia w 2014 roku zorganizować kursy

w zakresie Zdrowia Publicznego dla lekarzy członków ŚIL specjalizujących się we wszystkich dziedzinach medycyny.

§2 Na organizację powyższych kursów postanawia się przeznaczyć środki finansowe w wysokości 15000 złotych.

§3 1. Na koordynatora kursów wyznacza się kol. Krzysztofa Bidasa wiceprezesa ORL.

2. Wykonanie uchwały powierza się Prezydium Okręgowej Rady Lekarskiej.

§4 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Uchwała nr 67/2013/VI z dnia 16 października 2013 roku w sprawie przyjęcia kadencyjnego sprawozdania z działalności Okręgowej Rady Lekarskiej ŚIL w Kielcach

Na podstawie art. 25 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 roku o izbach lekarskich (Dz.U. Nr 219, poz. 1708 ze zm. uchwała się, co następuje:

§1 1. Przyjmuje się kadencyjne sprawozdanie z działalności Okręgowej Rady Lekarskiej ŚIL w Kielcach VI kadencji,

stanowiące załącznik nr 1 do niniejszej uchwały.

2. Sprawozdanie, o którym mowa w ust. 1, przedstawione zostanie do rozpatrzenia i zatwierdzenia XXXI Sprawozdawczo-Wyborczemu Okręgowemu Zjazdowi

Lekarzy Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej w Kielcach.

§2 Wykonanie uchwały powierza się Prezesowi Okręgowej Rady Lekarskiej ŚIL w Kielcach.

§3 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Stanowisko Okręgowej Rady Lekarskiej Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej z dnia 11 września 2013 r. w sprawie ustalenia liczby członków Okręgowej Rady Lekarskiej w VII kadencji

W związku z ustalonym na dzień 23 listopada 2013 r. terminem Sprawozdawczo-Wyborczego Okręgowego Zjazdu Lekarzy – Okręgowa Rada Lekarska rekomenduje liczebność Okręgowej Rady Lekarskiej VII kadencji na 25 osób, w tym Prezes ORL. Uwzględniając przepis art.12 ust.3 ustawy o izbach lekarskich Okręgowa Rada Lekarska stwierdza, że na dzień dzisiejszy nasza Izba liczy 4581 członków, z czego 3574 lekarzy oraz 1007 lekarzy dentyków. Stanowi to 78,02% lekarzy i 21,98% lekarzy dentyków. Wobec powyższego proporcje wynikające z tego przepisu kształtują się następująco: przyjmując liczebność ORL na 25 osób powinno być 20 lekarzy i 5 lekarzy dentyków. Jednocześnie Okręgowa Rada Lekarska wnioskuję o uwzględnienie przy ustalaniu parytetów przedstawiciela z poszczególnych rejonów.

INFORMACJA KOMISJI LEGISLACYJNEJ ŚIL

Komisja Legislacyjna i Prawa Medycznego informuje, że w okresie od ostatniej informacji Komisji (23 sierpnia 2013 r.) wpłynęły do ŚIL, celem zaopiniowania, następujące projekty:

- projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym,

- projekt rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości zmieniającego rozporządzenie w sprawie rodzajów i zakresu dokumentacji medycznej prowadzonej w zakładach opieki zdrowotnej dla osób pozbawionych wolności oraz sposobu jej przetwarzania,

- projekt rozporządzenia Ministra Zdrowia zmieniającego rozporządzenie w sprawie badania zawartości niektórych substancji w dymie papierosowym oraz informacji i ostrzeżeń zamieszczonych na opakowaniach wyrobów tytoniowych,

- projekt rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie wystawiania faktur wraz z uzasadnieniem,

- projekt ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw,

- projekt rozporządzenia Ministra Finansów w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatku od towarów i usług,

- projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej,

- projekt Zarządzenia Prezesa NFZ w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju podstawowa opieka zdrowotna w zakresie nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej,

- projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z wdrożeniem Systemu Elektronicznej Wymiany Informacji dotyczących Zabezpieczenia Społecznego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej,

- projekt rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie sposobu i trybu przygotowania i uzgadniania komunikatów dotyczących bezpieczeństwa stosowania produktu leczniczego.

Komisja ponadto informuje, że:

- od 1 września obowiązuje nowa lista leków refundowanych,

- 1 września 2013 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu lecznictwa uzdrowiskowego,

- 1 września 2013 r. zaczęło obowiązywać zarządzenie Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia wprowadzające zmiany w zasadach określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju leczenie szpitalne w zakresie programu zdrowotne (lekowe),

- 1 września 2013 r. weszło w życie zarządzenie Nr 44/2013/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 29 sierpnia 2013 r. zmieniające zarządzenie w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju opieka psychiatryczna i leczenie uzależnień,

- od 1 września 2013 r. obowiązuje zarządzenie Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia Nr 49/2013/DGL zmieniające zarządzenie w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju leczenie szpitalne w zakresie chemioterapii,

- 4 września 2013 r. weszła w życie ustawa z dnia 26 lipca 2013 r. zmieniająca ustawę o zawodach pielęgniarstwa i położnej (Dz. U. poz. 940).

- 1 października 2013 r. weszło w życie zarządzenie Prezesa NFZ Nr 45/2013/DSOZ Prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia z dnia 30 sierpnia 2013 r. zmieniające zarządzenie w sprawie określenia

warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju: leczenie szpitalne.

- 1 października 2013 r. weszło w życie zarządzenie Prezesa NFZ Nr 47/2013/DI z dnia 6 września 2013 r. w sprawie określenia szczegółowych komunikatów sprawozdawczych XML dotyczących zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne i środki pomocnicze,

- W dniu 1 października 2013 roku zostało wydane nowe zarządzenie Prezesa NFZ w sprawie określenia warunków zawierania i realizacji umów w rodzaju lecznictwo uzdrowiskowe,

- 2 października 2013 r. weszło w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 7 sierpnia 2013 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu leczenia szpitalnego (Dz. U. Poz. 1096),

- 19 października wchodzi w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie świadczeń gwarantowanych z zakresu ratownictwa medycznego,

- 22 października 2013 r. wchodzi w życie rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 24 września 2013 r. w sprawie Systemu Wspomagania Ratownictwa Medycznego (Dz. U. Poz. 1181),

- Do 25 października powinna wejść w życie dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2011/24 sprawie stosowania praw pacjentów w transgranicznej opiece zdrowotnej (TOZ).

Marek Jodłowski
Przewodniczący Komisji
Legislacyjnej ŚIL

INFORMACJA

6 września 2013 roku w Pustelni Złotego Lasu w Rytwianach odbyło się spotkanie podsumowujące działalność Komisji Praktyk Prywatnych ŚIL, VI kadencji samorządu. Wzięło w nim udział blisko 20 osób, w tym przewodniczący Komisji dr Stanisław Grelewski oraz wiceprezes ŚIL dr Krzysztof Bidas. Oprócz części merytorycznej spotkania, owocnej dyskusji, uczestnicy spotkania zwiedzili zabytkową Pustelnię, w tym pokamedulski XVII-wieczny klasztor oraz słynną bramę klasztorną. Na zdj. poniżej migawki z tego niezapomnianego spotkania.

Tekst i foto: MAZ



Deklaracja i co dalej

Kampanię wyborczą mamy już poza sobą. Była ona inna niż dotychczasowa. A mam tu na myśli głosowanie korespondencyjne. System zdał egzamin. Czeka nas Zjazd Sprawozdawczo – Wyborczy. Przede wszystkim będziemy wybierać władze izbowe na następne cztery lata. W związku z tym chciałbym zastanowić się chwilę nad następującymi organami naszego samorządu. Moim zdaniem, zadanie swoje wypełniły one nieźle. Chociaż trudnych problemów do rozwiązania było wiele. Do najważniejszych, według mnie, należał tak zwany protest receptowy i związane z nim przepisy refundacyjne. I chyba – jak to mówią – w tej materii zdaliśmy egzamin. O innych sukcesach naszej Izby będzie mówił Kolega Jarek Lewandowski na Zjeździe. Ja chciałbym poświęcić kilka uwag na temat oceny pracy Koleżanek i Kolegów pracujących w statutowych organach naszego samorządu.

Sprawa ta nie zawsze wyglądała dobrze. Otóż delegaci minionej kadencji, zresztą jak to ma miejsce w czasie konstituowania się struktur izbowych, z własnej i nieprzymuszonej woli deklarowali się w jakich organach izbowych chcą pracować. Niestety, często były to tylko deklaracje i nic więcej. Innymi słowy, był to tylko deklaracyjny gest. A świadczy o tym chociażby frekwencja na posiedzeniach Rady Okręgowej, Prezydium Rady oraz poszczególnych komisji i zespołów. Szczegółem tej deklaracyjności był ostatni Zjazd Sprawozdawczy, który na skutek braku quorum musiał być powtórzony. Dlatego myślę, że każdy z delegatów na XXXI Zjazd Sprawozdawczo-Wyborczy powinien poważnie się zastanowić, czy zaproponowane mu stanowisko będzie mógł z pełną odpowiedzialnością wykonywać, albowiem być tak zwaną martwą duszą to rzecz, która nie przystoi poważnemu człowiekowi.

Winien jest system, nie lekarze

Złe funkcjonowanie naszej służby zdrowia i ciągle jej reformowanie zaczęło się w 1999 r., kiedy wprowadzono kasy chorych, wtedy to usłyszeliśmy, że leczenie to usługa medyczna, lekarz to świadczeniodawca usług medycznych, a chory to ich świadczeniobiorca. Były to tak zwane neoliberalne zasady funkcjonowania służby zdrowia. W szpitalach i innych placówkach służby zdrowia główny akcent działalności położono nie na efekt leczniczy, a na efekt ekonomiczny. I zaczęły się schody, które moim zdaniem pokonujemy do dziś. Dyrektorzy szpitali i lekarze przeorientowali się z konieczności z myślenia medycznego na myślenie ekonomiczne.

Ten jest dobrym dyrektorem, kto nie miał długów, a dobrym

lekarzem jest ten, kto leczył tanio. Dobro chorego przestało być najwyższym prawem. Tak zwane procedury medyczne dawały i dają do dziś możliwość manipulacji. Decydował bowiem nie stan zdrowia chorego, a wysokość wyceny świadczenia.

Korzystają z tego i szpitale i lekarze. I nie ma się co temu dziwić, taki jest system. Tymczasem rosną wielomiesięczne kolejki do specjalistów, badania specjalistyczne i niekiedy wieloletnie oczekiwania na niektóre zabiegi np. implanty stawu biodrowego.

I dlatego też uważam, że nic nie da odwoływanie ministra zdrowia, reforma biurokratyzowanego Narodowego Funduszu Zdrowia, czy zmiana dyrektora szpitala, jeśli nie nastąpi radykalna zmiana systemu.

Takie sobie myśli

- Choroba wieńcowa jest często zwieńczeniem naszej walki o byt.
- Odwołaniem od niektórych wyroków może być tylko Sąd Ostateczny.
- Płeć w małżeństwie zaciera się z wiekiem.
- Krótka pamięć to kiepskie alibi.
- Doświadczenie życiowe nie zawsze zależy od długości życia.
- Kredyt zaufania otrzymuje się bez żyrantów.
- Na figowy listek też trzeba brać przymiarkę.
- W krzywym zwierciadle lepiej widać proste sprawy.

- Ci co płyną pod prąd, najczęściej osiadają na mieliźnie lub uderzają w przybrzeżne skały.
- Niektóre pomniki stoją na glinianych nogach.
- Postscriptum też wymaga poprawnej pisowni.
- I czarne na białym ma swoje odcienie.
- I tych co zatruwają życie należy objąć ekologiczną edukacją.
- Homometeorologia to nauka o zmienności poglądów. Należy do nauk politycznych.
- Sprawdź, czy ci, co zacierają ręce, mają te ręce czyste.
- Dlaczego ci, co zabierają głos, często zakładają ciemne okulary.

Program Ogólnopolskiej Konferencji Sekcji Chorób Serca u Kobiąt PTK

Tytuł konferencji: „Dylematy i wyzwania u kobiet z zaburzeniami rytmu serca”

Data: 6.12.2013 r., godz. 13.00 – 17.00

Miejsce: Kielce, Centrum Kongresowe EXBUD
Rejestracja uczestników: 12.30-13.00

13.00. Otwarcie konferencji: prof. Kalina Kawecka-Jaszcz, prof. Marianna Janion

1. *Genetyczne uwarunkowania zaburzeń rytmu a płeć* – prof. dr hab. med. Katarzyna Bieć – 20 min

2. *Nadkomorowe i komorowe zaburzenia rytmu serca u kobiet*

– *Skala problemu* – prof. dr hab. med. Marian-

na Janion – 15 min

– *Trudności diagnostyczne* – prof. dr hab. med. Danuta Czarnecka – 15 min

– *Badania obrazowe w arytmii* – prof. dr hab. Ewa Kozielska-Nowalany – 15 min

– *Ablacja – kiedy możliwa, czy skuteczna? Kiedy kardiowerter – defibrylator?* – prof. dr hab. med. Maria Trusz-Gluza – 30 min

– *Farmakoterapia – co wiemy, czy mamy wybór?* – prof. dr hab. med. Hanna Swęd – 15 min

Przerwa kawowa 15 min

3. *Dlaczego ryzyko powikłań zakrzepowo-zatorowych jest większe u kobiet?* – *Jak zapo-*

biegać? U kogo nowe leki przeciwkrzepli-

we? – prof. dr hab. Anetta Undas – 30 min

4. *Zaburzenia rytmu u kobiet w ciąży – epidemiologia, rozpoznawanie, postępowanie – czy zawsze jednoznaczne?* – prof. dr hab. med. Zdzisław Kornacewicz-Jach – 30 min

5. *Choroba węzła zatokowego, zaburzenia przewodzenia przedsionkowo-komorowego – częstość występowania, postępowanie, leczenie powikłań stymulacji* – prof. dr hab. med. Barbara Małecka – 30 min

Podsumowanie konferencji

Prof. dr hab. med. Kalina Kawecka-Jaszcz

Pożegnanie prof. Zofii Umiastowskiej-Sawickiej



Urodziła się 19 lutego 1919 roku w Puławach. W roku 1938 rozpoczęła studia medyczne na Uniwersytecie Wileńskim. Ukończyła je już po wojnie na Uniwersytecie UMCS w Lublinie. Po studiach, w roku 1947 podjęła pracę w tym mieście. Zajęła się chirurgią dziecięcą, stając się prekursorem tej dziedziny medycyny w Polsce. W roku 1953 uzyskała specjalizację z chirurgii, a w roku 1957 z chirurgii dziecięcej. Na Akademii Medycznej w Lublinie obroniła pracę doktorską, uzyskując w roku 1950 tytuł dr. nauk medycznych. W roku 1957 przybyła do Białegostoku, gdzie została ordynatorem Oddziału Chirurgii Dziecięcej Szpitala Wojewódzkiego. W roku 1959 obroniła pracę habilitacyjną. Od tego roku do roku 1977 była kierownikiem Kliniki Chirurgii Dziecięcej Akademii Medycznej, pełniąc równocześnie funkcję ordynatora I Oddziału Chirurgii Dziecięcej WSZ w Białymstoku. W latach 1973-75 autor tego wspomnienia, jako kierownik laboratorium WSZ w Białymstoku, miał zaszczyt współpracować z doc. Umiastowską. I bardzo mile wspomina ówczesne kontakty zawodowe. Panią docent cechowała ogromna kultura osobista oraz życzliwość w kontaktach koleżeńskich, a także serdeczność w relacjach z małymi pacjentami. Umiała nawiązać kon-

takt z każdym cierpiącym dzieckiem. Była przez nie uwielbianą, a przez współpracowników bardzo szanowana i ceniona.

W roku 1977 doc. Umiastowska przybyła do Kielc, gdzie objęła ordynaturę Oddziału Chirurgii Dziecięcej Szpitala Dziecięcego. Wykształciła liczne rzesze lekarzy, którzy pod jej kierownictwem uzyskiwali specjalizację. W roku 1989 została mianowana prof. nadzwyczajnym. W czasie kierowania Oddziałem, a następnie Kliniką (w latach 1987-1991 przekształcono Oddział w Klinikę, co było spowodowane prowadzeniem zajęć ze studentami IV i V roku AM w Krakowie) przez prof. Umiastowską ukazało się 14 prac naukowych, wygłoszono wiele referatów na sympozjach i konferencjach. Dwa lata później przeszła na zasłużoną emeryturę, nadal uczestnicząc w życiu korporacji lekarskiej jako członek Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej oraz wyjeżdżając na zjazdy i konferencje naukowe. Nadal utrzymywała kontakt z oddziałem, do końca 1999 roku miała częściowe zatrudnienie jako konsultant oddziału. W środowisku lekarskim posiadała niezmiennie ogromny autorytet, pacjenci darzyli ją zasłużonym szacunkiem i uznaniem. Uchodziła za jednego z twórców polskiej chirurgii dziecięcej. Od wielu lat pełniła godność

Honorowego Członka Polskiego Towarzystwa Chirurgów Dziecięcych. Za swą długoletnią, nienaganną pracę oraz działalność naukową była wielokrotnie odznaczana. Poza nagrodami naukowymi posiadała odznaczenia państwowe, w tym Złoty Krzyż Zasługi oraz Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Profesor Umiastowska była humanistką, osobą niezwykle czytanną, znającą się na sztuce oraz posiadającą niezwykle poczucie humoru. Było praktyką składanie wizyt w jej mieszkaniu usytuowanym na zapleczu ulicy Sienkiewicza w Kielcach z okazji Jej urodzin (luty) czy imienin (maj). Z okazji Jej 90. urodzin 19 lutego 2009 roku odwiedziła ją delegacja Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej, redakcji „Eskulapa Świętokrzyskiego” oraz dyrekcji Szpitala Dziecięcego. Była w doskonałej formie, opowiadała dowcipy oraz częstowała przez siebie sporządzoną nalewką. Odeszła 29 sierpnia 2013 roku. Spoczęła na cmentarzu komunalnym w Cedyńcu w grobowcu rodzinnym.

Maciej A. Zarębski



Pożegnanie Irminy Rajewskiej

Urodziła się 13 września 1929 roku w Łodzi. Po ukończeniu szkoły podstawowej i średniej rozpoczęła studia na Wydziale Lekarskim Akademii Medycznej w Łodzi, które ukończyła w roku 1955. Po studiach podjęła pracę w lecznictwie otwartym w Kielcach. W roku 1960 zdobyła I stopień, a w roku 1968 II stopień specjalizacji z dziedziny okulistyki. Od początku lat 70-tych XX wieku prowadziła Poradnię Oku-

listyczną przy ulicy Kościuszki w Kielcach, w latach 1976-90 Poradnię Okulistyczną w Wojewódzkiej Przychodni Chorób Zawodowych. Była także konsultantem w dziedzinie okulistyki w Szpitalu Dziecięcym i Szpitalu MSW. Pełniła dyżury na oddziale Okulistycznym Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego. Równocześnie aktywnie działała w odrodzonym samorządzie lekarskim. Była delegatem na Okręgowe Zjazdy Lekarzy III, IV, V i VI kadencji, zastępcą Okręgowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej w latach 1989-1993, członkiem Zespołu ds.

Lekarzy, Emerytów i Rencistów w latach 2001-2009, członkiem Zespołu Historycznego w latach 2001-2005. Ostatnio pełniła funkcję sekretarza Komisji Rewizyjnej ŚIL w VI kadencji samorządu. Była także działaczką Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, pełniąc m.in. przez kilka lat funkcję wiceprzewodniczącej Oddziału Kieleckiego. W maju 2011 roku ciężko zachorowała. Po roku przeniosła się do siostry mieszkającej w Warszawie. Zmarła w Domu Opieki Społecznej w Legionowie 26 września 2013 roku.

Maciej A. Zarębski

W dniu 26 września 2013 r. zmarła

lek. Irmina Rajewska

specjalista okulistyki, sekretarz Komisji Rewizyjnej ŚIL

Wyrazy współczucia Rodzinie składają kol. kol. ze Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie z powodu śmierci

lek. Anny Piekarskiej
specjalisty chorób dziecięcych

składają koleżanki i koledzy ze Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej

W dniu 1 października 2013 roku zmarł

lek. Krzysztof Chałupka
chirurg

Wyrazy współczucia Rodzinie składają dyrekcja i pracownicy szpitala w Jędrzejowie

W dniu 3 października 2013 roku zmarł

lek. Marian Chamera

Wyrazy współczucia Rodzinie składają kol. kol. ze Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej

OGŁOSZENIA * KOMUNIKATY ŚIL

NZOZ w Kielcach zaprasza do współpracy lekarzy w poradniach: dermatologicznej, okulistycznej, laryngologicznej, stomatologicznej, chirurgicznej, medycyny pracy, lekarza POZ. Forma współpracy do uzgodnienia. Kontakt 606 742 604 lub kwojtowicz@vp.pl.

Dyrekcja Wojewódzkiego Szpitala Zespólnego w Kielcach zatrudni osoby na stanowiska: **lekarza medycyny z II° specjalizacji z neurologii** i **lekarzy w trakcie specjalizacji z neurologii** do pracy w pełnym wymiarze czasu pracy, **lekarzy specjalistów neurologii** do pełnienia dyżurów medycznych w ramach umowy kontraktowej. Osoby zainteresowane są proszone o złożenie listu motywacyjnego oraz CV w sekretariacie dyrektora szpitala przy ul. Grunwaldzkiej 45 w Kielcach.

Szpital Kielecki Św. Aleksandra Sp.z o.o. w Kielcach, ul. Kościuszki 25 zatrudni na umowę o pracę lub cywilno-prawną: **lekarzy specjalistów w zakresie neonatologii, lekarzy pragnących się specjalizować w zakresie neonatologii.** Oferujemy atrakcyjne ponadstandardowe wynagrodzenie, bardzo dobre warunki pracy, dodatkowe możliwości rozwoju i podnoszenia kwalifikacji. Oferty prosimy składać w sekretariacie szpitala tel: 41 341 78 00, 516 151 194 lub mailem na adres: sekretariat@szpitalkielecki.pl.

NZOZ AGATMED zatrudni **lekarza stomatologa** do pracy w ramach NFZ. Tel. 609 525 344.

Gabinety lekarskie do wynajęcia. Przychodnia ISKRA – Kielce, ul. Karczówkowska 45. Kontakt 609 333 777.

Dyrektor PZOZ w Starachowicach zatrudni lekarzy: **pediatrę, neonatologa, specjalistę rehabilitacji medycznej.** Kontakt: tel. 41 274 99 30, mail: info@szpital.starachowice.pl

Dyrekcja Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Staszowie, ul. 11 Listopada 78 informuje, że zatrudni **lekarzy specjalistów chorób wewnętrznych oraz lekarzy chcących się specjalizować w zakresie chorób wewnętrznych i geriatrii**, których zatrudnimy na nowo tworzonemu, nowoczesnemu oddziałowi geriatrycznemu; **specjalistów w zakresie anestezjologii i intensywnej terapii; specjalistów w zakresie urologii.** Posiadamy również wolne miejsca specjalizacyjne w oddziałach: neurologicznym i udarowym, chirurgii urazowo-ortopedycznej, położniczo-ginekologicznym, pediatricznym, otorynolaryngologicznym, Szpitalnym Oddziale Ratunkowym. Zapraszamy lekarzy rezydentów do podjęcia zatrudnienia w naszej placówce. Jesteśmy jednostką posiadającą certyfikat akredytacyjny Ministra Zdrowia. Posiadamy bogate zaplecze diagnostyczne m.in. TK, MRI. Forma zatrudnienia do uzgodnienia. Informacje dotyczące zatrudnienia: tel. 15 864 86 05; 864 86 06; 864 86 10.

Wynajmę gabinet stomatologiczny w pełni wyposażony w Kielcach ul. Naruszewicza 1, na dogodnych warunkach współpracy. Bardzo dobra lokalizacja. Warunki wynajmu do uzgodnienia. Tel. 601 480 915 po 20.00

Centrum Okulistyczne OKOLNIK poszukuje do pracy **lekarza okulistę lub lekarza w trakcie specjalizacji z okulistyki** (III rok). Tel. 690 474 680 lub 41 343 15 46.

ultrasonografy.pl
ECHOSON



Rada Okręgowa Świętokrzyskiej Izby Lekarskiej składa Koleżance

Elżbiecie Chmielowiec
Rzecznikowi Odpowiedzialności Zawodowej

wyraża szczerego współczucia z powodu śmierci

Brata Jerzego Kossakowskiego

Szpital Powiatowy ZOZ w Skarżysku-Kamiennej zatrudni **lekarzy** na dyżurach w SOR. **Atrakcyjne stawki godzinowe!** Elastyczne konfiguracje godzin dyżurowych (dyżury popołudniowe, nocne, popołudniowo-nocne i/lub całodobowe). Wymagania: ukończony co najmniej drugi rok specjalizacji w dziedzinie: chorób wewnętrznych, ortopedii, chirurgii lub anestezjologii i intensywnej terapii albo co najmniej 3000 godzin w wykonywaniu zawodu lekarza w izbie przyjęć szpitala, pogotowiu ratunkowym lub SOR. Zainteresowanych prosimy o kontakt z dyrektorem szpitala lub tel. 516 209 201 (sekretariat szpitala) lub mail: zoz@zoz.com.pl

Dyrektor Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kazimierzy Wielkiej zatrudni **lekarza specjalistę z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu** do pracy w Poradni Chirurgicznej, w wymiarze 1 etatu. Warunki płacy i pracy do uzgodnienia z dyrektorem SP ZOZ. Tel.: dyrektor 41 35 21 083 wew. 41, 509 987 210, zastępca dyrektora ds. lecznictwa 41 35 21 665.

Areszt Śledczy w Kielcach poszukuje kandydata na stanowisko **lekarza podstawowej opieki zdrowotnej** w ZOZ AŚ Kielce. Zatrudnienie w charakterze funkcjonariusza SW od 1.11.2013 r. Przewidywane wynagrodzenie 3500 zł netto. Kandydaci muszą być osobami niekaranymi, posiadać: ukończone studia medyczne i aktualne prawo wykonywania zawodu lekarza. Wszelkie informacje uzyskać można w kadrach Aresztu Śledczego w Kielcach od poniedziałku do piątku w godzinach 8-16, tel. 41 331 40 91.

VII Świętokrzyskie Warsztaty EKG i HOLTERA EKG

29 listopada – 1 grudnia 2013 roku

Szczegóły na stronie internetowej **ŚIL**.

WYJAŚNIENIE

W lipcowo-sierpniowym numerze „Eskulapa Świętokrzyskiego” z br. został zamieszczony materiał wspomnieniowy dotyczący zmarłego dr Zbigniewa Bolesława Jana Stettnera zatytułowany „Mój Ojciec” podpisany nazwiskiem jego syna, Seweryna Stettnera (dr. nauk med., specjalisty transplantologii). W związku z możliwościami Redakcja zamieściła skróconą wersję nadesłanego tekstu. W tej sytuacji, należało w podpisie zamieścić słowa – Opracowano w oparciu o list dr. Seweryna Stettnera, a nie nazwisko autora. Ponadto w rezultacie dokonanych skrótów, umknęła informacja dotycząca drugiego syna dr Zbigniewa Stettnera Łukasza, który jest profesorem matematyki. W związku z zaistniałą sytuacją Redakcja przeprasza zainteresowane osoby i czytelników.

Redaktor Maciej A. Zarębski

Zarząd Oddziału Kieleckiego Polskiego Towarzystwa Lekarskiego ma zaszczyt zaprosić Państwa na organizowany po raz kolejny **Bal Lekarza**, który odbędzie się **22 lutego 2014 r.**

w restauracji Patio Hotelu Kongresowego przy Al. Solidarności 34 w Kielcach. Gwarantujemy szaloną zabawę do świtu, wyśmienite menu i wspaniałe wrażenia muzyczne w towarzystwie rewelacyjnego zespołu L-4.

Liczba miejsc ograniczona!

Koszt balu to **400 złotych od pary.**

Zapisy na bal:

Monika Kozłowska

tel. 602 390 428, e-mail: mkozłowska_82@o2.pl

Maciej Młodnicki

tel. 608 232 895, e-mail: maciek.mlodnicki@gmail.com

Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych.



Kolacja z prezydentem Ryszardem Kaczorowskim...

W czerwcu 2007 roku znalazłem się w Londynie na zaproszenie Staszka Karbownickiego, syna Leona, dyrektora szpitala, w którym przez ponad 30 lat pracowałem. Tyle tylko że pół wieku później i doktora Karbownickiego znałem jedynie z opowieści. Zrządzeniem losu po wojnie Staszek znalazł się w Wielkiej Brytanii, tam ukończył studia, założył rodzinę i zamieszkał w Londynie. Nadal utrzymywał żywy kontakt ze swą pierwszą Ojczyzną i rodzinnym miasteczkiem – stąd nasza znajomość, żeby nie rzec przyjaźń. Po kolejnym zaproszeniu musiałem więc z niego skorzystać. Z lotniska Heathrow odebrał nas Staszek osobiście, zapewniając bardzo bogaty program wizyty. Największą jej atrakcją była wspólna kolacja w towarzystwie Ryszarda i Karoliny Kaczorowskich w prestiżowej restauracji londyńskiej, słynnym SIMSONIE, znajdującej się na zapleczu renomowanego hotelu Savoy.

Jedzenie wspaniałe, atmosfera podniosła, ale nie to było najważniejsze. Dla mnie liczyła się głównie blisko trzygodzinna rozmowa z człowiekiem legendą. Poznałem go siedem lat wcześniej i wywarł wtedy na mnie niezapomniane wrażenie. Teraz siedzi naprzeciwko mnie, niezwykle dystyngowany, a równocześnie ciepły i bezpośredni. Z sentymentem opowiada o swoim białostockim dzieciństwie, o służbie w harcerstwie. Mówi o tym, jak w roku 1940 został komendantem okręgu białostockiego Szarych Szeregów, będąc łącznikiem pomiędzy Szarymi Szeregami a komendą Związku Walki Zbrojnej. W lipcu 1940 roku został aresztowany przez NKWD. Jego dalsze losy mogłyby stanowić kanwę sensacyjnego filmu. Do Białegostoku powrócił dopiero, w roku 1991 – na krótko – w charakterze gościa. Przyznano mu wówczas godność doctoris causa Akademii Medycznej. Wtedy mógł się przekonać, iż miasto to bardzo się od czasów jego młodości zmieniło, oczywiście na korzyść. Temat białostocki jest dla mnie bardzo wdzięczny. Rodzinne miasto prezydenta Kaczorowskiego było przecież miejscem moich studiów i pierwszej pracy. On wychował się i spędził młodość w dzielnicy Piaski, nieopodal pałacu Branickich (jego dom rodzinny mieścił

się przy ulicy Mazowieckiej 7), w miejscu, gdzie znalazła po wojnie siedzibę Akademii Medycznej, w której w latach 1960-66 studiowałem. Rozmawiamy przez chwilę o starym Białymstoku. Informuję, że zaraz po studiach, jako młody asystent Zakładu Farmakologii Akademii Medycznej, mieszkalem na ulicy Szpitalnej, w bezpośrednim sąsiedztwie dawnego jego rodzinnego domu. Prezydent wyraźnie się rozczuła. Przywołuje z niepamięci „swoje” nieistniejące podwórko z ławeczką, na której często przysiadawał. W domu się nie przelewało, ojciec kolejarz musiał utrzymać pięćoosobową rodzinę, niepracującą żonę i troje dzieci. Chwilę się zamyśla. Widać, że te wspomnienia sprawiają mu radość. Pytam o dzielnice Antoniuk, do której po kilku latach, już jako lekarz po stażu, się przeprowadziłem. Odpowiada, iż przed wojną była ona stosunkowo mało zagospodarowana, stało tam zaledwie kilkanaście domków jednorodzinnych. Przeważały niezamieszkałe tereny zielone. Zimą chodziło się tam na sanki, a latem organizowane były biwaki harcerskie. Pytam Prezydenta o jego losy po aresztowaniu w 1940 roku. Odpowiada niechętnie, widać, że był to traumatyczny okres w jego życiu. *Siedziałem najpierw w więzieniu w Białymstoku, potem przewieziono mnie do Mińska. Po dwudniowym procesie w dniu 1 lutego 1941 roku zostałem skazany wyrokiem Najwyższego Sądu Białoruskiej Republiki Radzieckiej na karę śmierci. Po stu dniach pobytu w celi śmierci, 10 maja 1941 roku Sąd ZSRR zamienił wyrok na 10 lat łagrów. Wywieziony zostałem na Kołymę i odzyskałem wolność dopiero w marcu 1942 roku, dzięki podpisaniu układu Sikorski – Majski. Wstąpiłem wówczas do formowanej w ZSRR przez gen. Andersa polskiej armii. Przeszedłem szlak bojowy 2 Korpusu, walcząc m.in. pod Monte Cassino. Zresztą razem ze starszym bratem – zakończył. Po wojnie znalazł się w Anglii, gdzie podjął decyzję o pozostaniu. Zamieszkał w Londynie. Tu po ukończeniu studiów pracował przez 35 lat jako księgowy. W międzyczasie, w roku 1952 założył rodzinę, dbając o to, aby w domu panował duch poszanowania polskości i głębokiego patriotyzmu.*

Obie córki – Jagoda i Alicja, jak z dumą on i obecna podczas kolacji małżonka Karolina podkreślali, mówią doskonale po polsku. Podobnie wnukowie. Pytam, jakie wydarzenie w dzieciństwie wywarło na nim największe wrażenie, odpowiada – *spotkanie na dworcu kolejowym w Białymstoku ze starszym panem, którym okazał się sam Józef Piłsudski. Wyglą-*

dał przez okno jednego z wagonów i na mój widok zagadnął – rośnij chłopcze, będziesz kiedyś potrzebny Polsce. Miałem wówczas 13 lat, a te słowa pamiętam doskonale. One stanowiły drogowskaz na całe moje życie. Innym ważnym przeżyciem z czasów młodości było składane w roku 1930 przyrzeczenie harcerskie w parku na białostockim Zwierzyńcu. Moim marzeniem jest aby, gdy odejdę, do grobu włożono garść ziemi spod tych dębów – konstatuje.

Pod koniec rozmowy prowadzonej podczas niezapomnianej kolacji Ryszard Kaczorowski nawiązuje do mojego zawodu. Mówi, że ma wielki dług wdzięczności wobec lekarzy, którzy kilkakrotnie uratowali mm życie. Wyraża opinię, że w relacjach lekarz – pacjent najważniejsze jest zaufanie i to obustronne. Rozmawiamy też o rodzinnej ziemi Staszka i mojej – o Świętokrzyskim – z którą Prezydent czuje się również związany. I to nie tylko z uwagi na wielokrotne w niej pobytu marszałka Piłsudskiego, ale z przyczyn osobistych. Na cmentarzu parafialnym w Busku-Zdroju jest pochowana jego mama, Jadwiga Kaczorowska z Sawickich. Przyjechała do tego miasta w roku 1948, po powrocie z łagrów i śmierci męża Wacława (ojca Ryszarda Kaczorowskiego) do córki Katarzyny. W mieście tym mieszkała do śmierci, tj. do roku 1968. *Jak tylko jestem na południu Polski, zawsze staram się chociaż na chwilę wpaść do Buska i na cmentarzu pokłonić się mojej ukochanej Mamie – stwierdza. Byłem tam także i wtedy, gdy przyjechałem w maju 2000 r. do Pana – mówi z uśmiechem, nawiązując do pamiętnej dla mieszkańców mojego miasteczka wizyty, podczas której miałem zaszczyt poznać go osobiście.*

Przez chwilę przywołuję tamte wydarzenia. W grudniu 1999 roku organizowałem obchody 100 – lecia urodzin mojego przyjaciela, uczestnika „procesu szesnastu”, ministra Adama Bienia. Zwróciłem się wówczas korespondencyjnie do prezydenta Kaczorowskiego o patronat nad imprezą. Wyraził zgodę, ale nie mógł w niej uczestniczyć osobiście. Przybył po 6 miesiącach w towarzystwie gen. Stanisława Nałęcza Komornickiego – kanclerza kapituły orderu Virtuti Militari serdecznie i owacyjnie witany zarówno przez władze miasteczka jak i społeczeństwo. Z jego udziałem zorganizowano uroczystości patriotyczno-religijne na placu przyklasztowym w Rytwianach, gdzie był świadkiem pośmiertnego uhonorowania ks. Artura Radziwiłła Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari (z rąk generała Stanisława Komornickiego odebrał odznaczenie syn Artura, Maciej), następnie spotkał się z młodzieżą szkolną i harcerzami w regionalnym muzeum, gdzie obejrzał wspaniałe widowisko historyczne przygotowane przez młodzież szkolną „Katyń Golgotą



wschodu” oraz wystawę dokumentującą dzieje miasta. Następnie złożył kwiaty na grobie Adama Bienia, zwiedził tamtejszy kościół parafialny oraz Dom Pamięci Jego imienia. Tu w obecności gospodarzy obiektu, córki i zięcia ministra miałem zaszczyt wręczyć mu pamiątkowy medal. Oficjalną wizytę prezydenta Kaczorowskiego zakończyło spotkanie z młodzieżą szkolną w Szkole Podstawowej w Ossali. Wieczorem władze powiatowe miasta zorganizowały uroczyste przyjęcie w hotelu (dawnym pałacu) w Rytwianach. Były toasty, okolicznościowe wystąpienia. Prezydent Kaczorowski powiedział wtedy, iż jest mu szczególnie miło gościć w pałacu należącym niegdyś do bohaterskiego księcia Artura Radziwiłła, i to w towarzystwie jego syna. Wykorzystałem wówczas okazję do wręczenia Prezydentowi kilku książek mojego wydawnictwa. Był zadowolony szczególnie z dwóch pozycji: Zbrodnie stalinowskie w Polsce oraz książki Ostatni z szesnastu traktującej o życiu i działalności Adama Bienia. Później nawiązaliśmy korespondencyjny kontakt. W latach 2001 – 2007 otrzymałem kilka listów, które stanowią dla mnie szczególną pamiątkę. W jednym z nich, z dnia 12 stycznia 2001 roku napisał: *Dziękując za miłe chwile, które dzięki Panu mogłem spędzić wśród ludzi, szczerze oddanych sprawom regionu, a tym samym naszej Ojczyźnie. Jestem pełen uznania dla Pana pracy na rzecz ziemi świętokrzyskiej, a tym samym dla całej ojczyzny. Wydawany przez Pana „Goniec S.” był dla mnie miłą lekturą, przypominającą wizytę na Pańskiej Ziemi.*

– *Co Pan się tak rozmarzył* – słowa prezydenta Kaczorowskiego przywołują mnie do rzeczywistości.

– *Przypominałem sobie Pański pobyt u mnie przed siedmiu laty* – odpowiadam.. *A czy pan pamięta, że przyleciał ze mną nasz Staszek.* Oczywiście, że pamiętam. Przecież to właśnie Staszek pomógł mi w organizacji tej wizyty. Rozmowa zesłała teraz na wojenne i powojenne losy małżonki Prezydenta. Pochodząca z tzw. kresów wschodnich p. Karolina, w czasie wojny podzieliła los dzieci tułaczach. Przebyła wraz z nimi szlak wiodący przez Azję, a potem Afrykę. Po wojnie los rzucił ją do Londynu, gdzie przyszłego męża poznała w czasie studiów naukowych na stołecznym Uniwersytecie.

Podczas kolacji robiła wrażenie osoby skromnej, taktownej i przy tym czarującej. Wszystko to sprawiło, że wieczór w SIMSONIE upłynął nam bardzo sympatycznie. Długo byłem pod wrażeniem niezwyklej osobowości prezydenta i jego uroczej małżonki oraz ich nienagannej polszczyzny z charakterystycznym dla ludzi wschodu zaśpiewem.

Potem spotkałem jeszcze Ryszarda Kaczorowskiego w sierpniu 2007 roku w Kielcach. Pod Pomnikiem Czwórki Legionowej przyjmował Kadrówkę. Już wówczas pełnił odpowiedzialną funkcję honorowego protektora Marszu Szlakiem I Kampanii Kadrowej. Napięty program uniemożliwił przydentowi wizytę w moim Ośrodku pod Kielcami. *Odwiedź kolegę następnym razem* – obiecywał. Niestety nigdy już nie doszło do spełnienia tej obietnicy. Nadszedł rok 2010 i feralny lot 10 kwietnia. Był w składzie delegacji państwowej na czele z urzędującym prezydentem RP Lechem Kaczyńskim. Lecieli tam, aby złożyć hołd ofiarom Katynia

z okazji 70. rocznicy zbrodni sowieckiej. Z przyczyn dotychczas nieustalonych samolot rozbił się podczas lądowania na lotnisku w Smoleńsku. Zginęła cała delegacja, wraz z załogą samolotu; łącznie 96 osób. Kraj pogrążył się w szczerej żałobie...

Potem był pogrzeb prezydenta Kaczorowskiego z udziałem władz Rzeczypospolitej. Spoczął w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie. Okazało się, że z powodu niedbalstwa polskich służb pomyłono trumny i trzeba było powtórzyć ceremonię pochówku – już bez udziału urzędującego prezydenta i premiera...

W nekrologach i licznych wspomnieniach pożegnalnych napisano wiele ciepłych słów o zmarłym polityku. Przypominano jego zasługi dla Rzeczypospolitej; dla harcerstwa, Armii Krajowej, Polonii. Podkreślano, że to on przekazał insygnia władzy prezydenckiej Lechowi Wałęsie 22 grudnia 1990 roku, że przez lata był symbolem Polskości w świecie, co docenili nie tylko rodacy (świadczy o tym chociażby wielość odznaczeń z Orderem Orła Białego włącznie), ale także władcy europejscy, w tym królowa brytyjska Elżbieta II, która odznaczyła Go Wielkim Krzyżem Orderu św. Michała.

Jestem dumny, iż wśród tych wszystkich odznaczeń znalazł się także medal Adama Bienia, do otrzymania którego w pewnym stopniu się przyczyniłem, zaś wspomnienie wspólnej z Nim kolacji w Londynie zachowam we wdzięcznej pamięci po wsze czasy...

Tekst – Maciej A. Zarębski
Foto – Ludomira Zarębska

Dwory i pałace Kielecczyny

Wydany przez Świętokrzyskie Towarzystwo Regionalne album pt. *Szlakiem wybranych dworów i pałaców Kielecczyny* jest 132. pozycją Biblioteki Świętokrzyskiej, pokazującą najpiękniejsze siedziby ziemiańskie, które przetrwały do naszych czasów na terenie dawnego województwa kieleckiego. Jego autor, doktor Maciej Andrzej Zarębski, znany powszechnie literat i fotografik, przedstawił nam 24 dwory i identyczną

liczbę kieleckich pałaców. Każdy z nich obudowany został opisem barwnej przeszłości, mówiącej o zawiłych rodzinnych koneksjach protoplastów i spadkobierców, ich zmiennych kolejach losu, patriotycznej działalności. Każdy też został tak przez autora sfotografowany, żeby najlepiej pokazać jego unikatowe piękno.

Przerzucając karty albumu, nie tylko podziwiamy wspaniałą architekturę dworów i pałaców, ale udajemy się też w nostalgiczną podróż w przeszłość. Przeszłość zaś domaga się upamiętnienia. Nasza teraźniejszość żywi się pamięcią, a człowiek pozbawiony pamięci, to człowiek bez tożsamości, ubogi duchem. Według Johanna Wolfganga Goethego wszystkie dzieła artystycznego geniuszu powstają dzięki przypomnieniu, zaś piękno – według Immanuela Kanta – towarzyszy zawsze poczucie intensywnego życia. Te maksymy zapewne miał na myśli Maciej Andrzej Za-

rębski, szukając na Kielecczynie śladów historii, harmonii, piękna. A że odnalazł je, świadczy o tym każda strona jego dzieła.

Bardzo istotne są krótkie opisy poszczególnych dworów i pałaców, prezentujące historię tych budowli i dzieje ich kolejnych właścicieli. Niektórzy z nich należeli do najznamienitszych polskich rodów lub do artystycznej elity. Cenne jest przedstawienie najnowszej historii wszystkich obiektów, zwłaszcza tej XX-wiecznej, dziejącej się już po II wojnie światowej. Na jej podstawie możemy przekonać się, jak władze Polski Ludowej obchodziły się z dziedzictwem narodowym. Opisy te przydają omawianej publikacji, obok waloru poznawczego i popularyzatorskiego, również znaczenie dokumentacyjne.

Album Macieja Andrzeja Zarębskiego ma jeszcze jedną zaletę – może służyć jako przewodnik po dworach i pałacach Kielecczyny, a to dzięki załączonym mapkom i dokładnym opisom drogi dojazdowej do każdego obiektu.

Jerzy Samusik



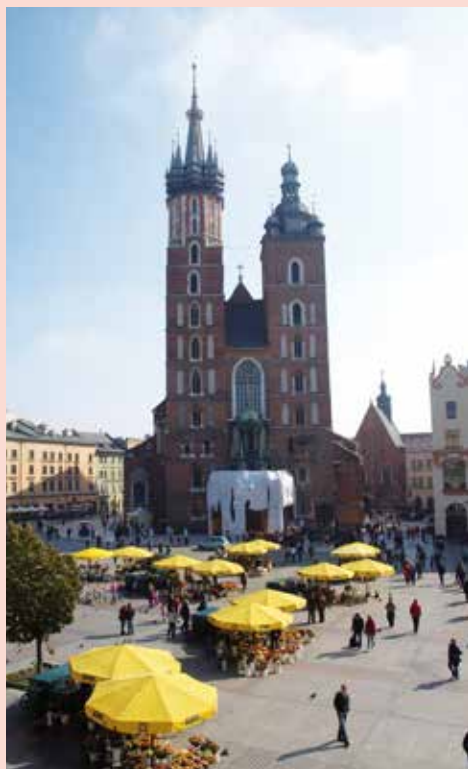
Impresje krakowskie w obiektywie Eskulapa



Siedziba Izby Lekarskiej przy ul. Krupniczej 11a



Fragment Rynku



Kościół Mariacki



Jesienny pejzaż



| Kapliczka wykonana przez Franciszka Wyspiańskiego



Dziedziniec Collegium Maius



Aula Collegium Maius

Foto: Maciej A. Zarębski